Nr. 78. Dnia 18 marca. Niedziela. Dnia 6 (18 marca) 1888 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Gabrjela Archanioła.
Poniedz.: *Józefa Obl. N. Maryi P.*
Wtorek: Archippa Wyznawcy
Środa: Benedykta Opata.

Wschód słońca o godzinie	6	minut	15.
Zachód „ „	6	„	2.
Długość dnia godzin	11	„	45.
Przybyło „ „	4	„	7.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 52 r.
Zachód „ 12 „ 0 w.
Wysokość wody na Wiśle s. 13 c. 4.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 5° R.

Czwartek: Bogu-chwała Bisk.
Piątek: *N. Maryi P. Bolesnej*
Sobota: Marka i Tymoteu za .
Niedziela: Ireneusza Smyr.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bohdana, jutro Polemira.

Zgromadzenia: Drugie doroczne ogólne zebranie członków zgromadzenia giełdowego. (Gmach giełdy—1 po południu.)

Wystawy: Na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów i osób, do składu teatrów warszawskich należących, wystawa muzyczna. (Pałac hr. Krasińskich na Krak.-Przedm. № 5—od 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa tkacka. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)—Wystawa akwarel Fałata. (Salon Krywulta w hotelu Europejskim—od 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 —od 10-ej rano do 5-ej po południu.)

Odczyty: Na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych odczyt prof. dra Ochorowicza: „Historja magnetyzmu i hypnotyzmu". (Sala ratuszowa—1 po południu.)

Koncerta: Wieczór muzyczno-deklamacyjny dla członków Towarzystwa wioślarskiego, ich rodzin i osób, przez nich wprowadzonych. (Lokal Towarzystwa, Królewska—8 wieczorem.)—Koncert p. Bernarda Sznycera. (Harmonja—8 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Pan Twardowski", jutro „Mikado" (po dawnych, niższych cenach); — Rozmaitości: dziś „Stary jegomość" i „Najnowszy skandal", jutro „Najnowszy skandal" i „Jesienią"; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Farinelli", jutro przedstawienie zawieszone. (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 6978 kop. 27—. (Wykup, prolongata, oraz wydawanie pożyczek uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa, o 4-ej zaś po południu nabożeństwo pasyjne w języku polskim.

— Ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny odprawione zostaną w dniu jutrzejszym następujące nabożeństwa:

w kościołach: N. Marji Panny na Nowem-Mieście, św. Jacka (po-dominikańskim), św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) i Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) całodzienne odpusty z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami, z których pierwsze dziś już się rozpoczynają.

— W kościele Opieki św. Józefa jutro ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny odprawioną zostanie o godz. 10-ej zrana solenna wotywa przed ołtarzem uroczystującego świętego na intencję czeladzi zgromadzenia stolarskiego, zarazem zaś odprawione będzie do-południowe nabożeństwo na intencję bractwa matek chrześcijańskich, przy tymże kościele istniejącego.

Wystawa muzyczna.

I.

Znaczenie i cel wystawy. — Katalog. — Działy. — Grupa pamiątek.

Nieodrazu wezwanie inicjatora wystawy, hr. Gustawa Platera, znalazło echo wśród naszego społeczeństwa. Trzeba było wytrwałości, zabiegliwości, stopniowego przełamywania lodów, aby zgromadzić tych tysiąc okazów, jakie w pałacu Krasińskich obecnie oglądać możemy.

A jednak muzyka więcej prawie od innych działów naszego żywota miała prawo do stawania w roli wystawcy.

Przedewszystkiem była to dla niej rola nowa; powtóre, cała przeszłość nasza pod tym względem przedstawiała z jednej strony objawy niezaprzeczonego ruchu na polu muzycznem, a z drugiej zadziwiający brak materjału, do zbadania tego ruchu potrzebnego.

Mieliśmy kompozytorów, których dzieła urywkami zaledwie do nas podochodziły; mieliśmy ślady uprawiania muzyki na dworach królewskich i szlacheckich, a nie znaliśmy ani instrumentów, na których grano, ani wykonywanych partytur.

Przeczuwaliśmy, że tu i owdzie muszą spoczywać skarby i pamiątki, które tylko czekają sposobności, aby się na jaw wydobyć, a które rzucają światło na niejeden punkt muzykalnej naszej przeszłości.

Jakoż, mimo stosunkowo skromnych rozmiarów tego, co się zebrać dało, widzimy, że szanowny inicjator wystawy miał myśl prawdziwie szczęśliwą. Impuls jest dany, bardzo wiele cennych zabytków ukazało się; za lat kilka, przy powtórzeniu obecnego przedsięwzięcia, stanie ich do apelu nierównie więcej.

Odkładając do następnego artykułu jakie takie rozejrzenie się w tych zabytkach dawniejszych, zajmiemy się dziś wzmianką o pamiątkach, naszej epoki bliższych, a dotyczących muzyków bardziej ogółowi znanych.

Po wystawie oprowadzi nas wyborny katalog, ułożony przez p. Aleksandra Polińskiego. Zgrupowanie przedmiotów, ich rozgatunkowanie na osobne działy, zwłaszcza objaśnienia historyczne i etnograficzne, nawet i po za chwilowym teraźniejszym użytkiem, będą miały znaczenie.

Wchodzimy odrazu do salonu trzeciego.

Tu pietyzm, w podobnych wypadkach najzupełniej usprawiedliwiony, zgromadził jaknajwięcej pamiątek osobistych. Komuż nie zabije żywiej serce, gdy w kąciku, specjalnie na ten cel przeznaczonym, spotka się z fortepianem Chopin'a, z jego szafką na nuty, z kilku przedmiotami do niego należącemi?

Zapewne, i na to się zgodzić trzeba, że wystawienie lustra lub filiżanki, choćby największemu geniuszowi niegdyś służących, nie posunie w niczem historji sztuki, ale z drugiej strony niepodobna żałować tego rzewnego a miłego uczucia, jakie w nas budzi ten widok... Fortepian fabryki Pleyela jest ostatnim, jakiego Chopin przez lat dwa używał; znajduje się on obecnie na wsi, u siostrzenicy mistrza, pani Ciechomskiej.

Zakonserwowany wybornie, ton ma przyjemny, siły naturalnie znacznie mniejszej od obecnie wyrabianych instrumentów.

Obok instrumentu, na którym grał, interesuje nas w wysokim stopniu maska pośmiertna, odcisk jego ręki, oraz zbiór wspomnień o nim, skreślonych przez różne pisma zaraz po jego śmierci. Przeglądając je, widzimy, że Chopin, lubo nieczęsto produkujący się publicznie, uzyskał był już wtenczas, przez wydawanie swoich utworów, sławę pierwszorzędną.

---

23)

DLA ŚWIĘTEJ ZIEMI.

Przez

SEWERA.

(Dalszy ciąg.)

— Poczynasz se tak—zaczęła dziewczyna—jakbyś był panem w izbie.

— Bo jestem — odparł chłopak, kładąc ręce w kieszenie.

— A to ostańże, mój chłopcze, ostań, nie ma w chacie gospodarza—odezwała się kumcia.

— Ostanę—rzekł, patrząc na Hanusię ogniście.

— Jutro rano zrąbiesz brzózkę.

— Zrąbię—odpowiedział.

— A jak się zagrzejesz i sen cię zmroczy, w stajence przy krowinie jest posłanie galante.

— Idźcie sami, kiej tak chwalicie, ja tu zostanę.

— Ostań, będzie nam w oborze dobrze, prawda Hanuś?

— Prawda—poświadczyła dziewczyna.

— Hanuś zostanie ze mną — zawołał chłopak buńczucznie.

— Głupiś ty, mój chłopcze, głupi! Bez jegomości i kościoła nic się tu nie stanie.

— Stanie!—krzyknął zuchwale.

Hanuś zbladła, wargi jej zaczęły drzeć, w oczach ognie się palić, położyła robotę, wstała. Kumcia rzuciła się między nich.

— Grześ, miej rozum, gorąca krew bucha ci do łba i rozumek odbiera, zwiduje ci się, jak w gorączce.

— Jeżeli mogą inni, to i ja mogę—odparł, srożąc się.

— Precz, ty łajdaku!—krzyknęła strasznym głosem dziewczyna—bo łbem twoim ścianę rozwalę. Matka cię twoja przysłała, żeby mnie zgubić...

— Nie tykaj matki—wrzasnął.

— Taka szelma, jak ty—wołało dziewczę.

Chłopak wściekły szedł do niej. Kumcia zastąpiła mu drogę, odepchnął ją gwałtownie, że aż zatoczyła się pod okno i runęła. Dziewczyna skoczyła do komory, pochwyciła siekierę i wypadła z nią do izby.

— Uciekaj! —krzyknęła kumcia.

Chłopak przeląkł się dziewczyny, skoczył do drzwi i znikł w ciemnościach.

— Masz twoje swaty—powiedziała cicho drżącym głosem Hanuś, rzucając siekierę na ziemię.

Na widok rzuconej siekiery kumcia odetchnęła i powoli, stękając, dźwigała się.

— A to łajdak! żeby odrobinę mocniej, toby mną ścianę rozwalił. Nie martw że się, moje dziecko, wróci on tu jeszcze i po nogach będzie cię całował.

— Niech się pokaże za progiem tej izby, a siekierą łeb mu rozwalę, jak pragnę Boga przy skonaniu!...

Dziewczynie gniew zatamował oddech, i łapał za gardło.

— To nie przestąpi, i o cóż ci idzie?... Nie chcesz, aby go twoje oczy oglądały, to nie zobaczą. Nie będzie ten, to będzie drugi, tylo cicho, tylo się nie szamocz i złością nie unoś.

— A to podłe plemię, na moich śmieciach będzie mnie poniewierał!—szeptała dziewczyna, ciężko robiąc piersiami.

— Podłe... prawda, że podłe, lecz cóż na to poradzisz, moje dziecko?

— Nie należało się z tym łajdakiem wdawać.

— Omyliłyśmy się obie—przerwała jej kumcia—A przecie ja stara powinnam wiedzieć, że z takiego podłego nasienia nic dobrego nie urośnie. Głupia jestem i już.

— Pchaliście mnie na pośmiewisko — zawołała dziewczyna, zalewając się łzami więcej ze złości, niż z żalu.

— Nic innego, tylo te szklanne wisienki narobiły wszystkiego. Targowałaś się okrutnie i żydówka je zamówiła. No, ale za to jaśniałaś w nich, moja Hanuś, jaśniałaś.

Kumcia pochlebstwem chciała rozbroić i udobruchać dziewczynę.

— Chłopak musiał utknąć na brzózce i zazdrość go zaślepiła.

— A niech go ślepi—powiedziało dziewczę, lecz już łagodniejszym tonem.

— Zazdrość w nim burtuje i burzy. Żeby nie twoja uroda, nie zajrzałby tu i pies. Urodę swoją winuj, że się chłopcy wściekają, i chodź spać. Ale ci mną szmyrgnął, jak pomietłem. Chodźwa spać. Przespisz i zapomnisz.

— A założcie kołem drzwi od sieni, bo jeżeliby wrócił, tobym mu...

— Zapręż zaprę! tylko nie gróź i nie pomstuj

W innych gablotkach spotykamy autografy kilku jego utworów, obok tego wystawiono szereg listów, o ile z przejrzenia ich wnosimy, już po części znanych z książki Karasowskiego, któremu ich rodzina udzielała.

Ciekawy materjał stanowi parę numerów „Kurjera Szafarskiego.”

Bawiąc w r. 1824-m na wsi u pp. Dziewanowskich w Szafarni, redagował Ch. w tej humorystycznej formie listy do rodziców. Są tam i wiadomości osobiste o panu *Pichon* (tak się bowiem przezywał) i różne żarciki lub anegdotki i recenzje, z których jedną dla ciekawości przytaczamy.

„Dnia 13 b. m. (sierpień 1824 r.) *Jan Better* (?) dał się słyszeć na fortepianie z niepospolitym talentem. Wirtuozus ten, berlińczyk, gra w guście Jana Bergera (owego fortepianisty Skolimowskiego), w sztrychu i układzie palców przechodzi panią Ł., co z tak wielkiem uczuciem gra, że każda prawie nutka nie z serca, ale z potężnego brzucha wychodzić się zdaje...”

Naprzeciw saloniku Chopina (w którym i aksamitnych krzesełek i lichtarzy nie braknie) stoi fortepian dawniej i dziś istniejącej firmy Kralla i Seidlera, przez to cenny, że był on codziennym towarzyszem zalotności — Moniuszki. Oprócz instrumentu i kałamarza, należących również do nieśmiertelnego twórcy „Dziadów”, spotykamy i cenniejsze po nim pamiątki. Oto np. oryginalna partytura „Halki”, oto partycje „Strasznego dworu”, „Verbum nobile”, „Hrabiny”, „Jawnuty”, „Parji” i „Loterji”, mszy rekwjalnej, pieśni o „Królu Ćwieczku”, oto listy, portrety, pomiędzy któremi spotykamy i wizerunek ojca kompozytora, Czesława Moniuszki (ur. 1790 † 1870).

Oprócz tych dwóch koryfeuszów naszej muzyki, spotykamy tu partytury Dobrzyńskiego, Kurpińskiego, Weinerta, Kozłowskiego, Brzowskiego, Krogulskiego, oraz partyturę oryginalną pierwszej opery polskiej „Nędza uszczęśliwiona” Kamieńskiego.

W dziale portretów, niezmiernie bogatym, spotykamy się ze wszystkimi niemal muzykami. Jest tu Chopin, Moniuszko, Kurpiński, Ohner, Brzowski, Kątski, Lubowski, Baranowski (skrzypek), Dobrzyński, Riorli, Dobrski, Troszel i tylu innych, których wszystkich wymienić niepodobna. W grupie fotograficznej Karolego i Puscha znajdują się, poczęwszy od Szamotulskiego, skończywszy na p. Sonnenfeldzie, podobizny wszystkich polskich kompozytorów (wyjąwszy tych, co zostali opuszczeni, jak np. Paderewski i kilku innych).

Do tego działu pamiątek wcisnęło się, niestety! i wiele pamiątek — niepowołanych.

Jest to może w stosunkach prywatnych, zwłaszcza przy pierwszej tego rodzaju wystawie, złe nieuniknione, jednakże milczeniem tego faktu pokryć niepodobna. Że po takich mistrzach, jak Chopin i Moniuszko, interesuje nas każda pozostałość, rzecz to najzupełniej naturalna i nawetpewną w tym kierunku przesadę chętnie przebaczyć można. Że umieszczono tu (cokolwiek niewłaściwie) pamiątki po Królikowskim, choć nie muzyku, to się tłomaczy olbrzymią sympatją, jakiej używał ten artysta niepospolitego talentu i znaczenia dla sztuki.

Zresztą, posuwając się dalej w naszej względności, zrobiliśmy chętnie wyjątek dla kompozytorów i wirtuzów — nieżyjących, ale na jakiej zasadzie kompozytorowie żyjący umieścili na wystawie swoje osobiste pamiątki, dowody uznania ich — tego usprawiedliwić niepodobna.

Pozostawmy tę chlubę, ten nimbus nieśmiertelności — potomnym. Następcy nasi dopiero osądzą, komu się tu i jakie należy miejsce. Wówczas, kto wie, czy po tym, kogo tu brak zupełnie, nie będą się zbierały najdrobniejsze autografy, zaś cenne albumy i dyplomy, dziś prezentowane, zostaną wrzucone w lejtejską wodę — zapomnienia.

J. Kl.

Owoce wyzwolenia.

II.

Dotykalnym dowodem cywilizacyjnego rozwoju murzynów amerykańskich jest dziennikarstwo. Jak dotychczas, w Stanach Zjednoczonych wychodzi przeszło 150 gazet murzyńskich! Większość między niemi stanowią tygodniki, miesięczniki i kwartalniki. Oto tytuły najważniejszych pism, redagowanych przez murzynów: *Entreprise* (Przedsiębiorstwo), *Freeman* (Człowiek wolny), *Progressive American* (Amerykanin postępowy), wychodzą w Nowym Jorku. *Bee* (Pszczoła), *People's Advocate* (Obrońca ludu) w Waszyngtonie. *Advocate* w Bostonie. *Tribune*, *Sentinel* (Strażnica), *Christian Recorder* (Rocznik chrześcjański) w Filadelfji, *Director* w Baltimore, *Star* (Gwiazda), *Planet* w Richmondzie etc.

Z miesięczników ważniejszemi są: *Negro American* (Negr amerykański) w Bostonie, *Church Review* (Przegląd kościelny) w Filadelfji.

Redaktor gazety *Entreprise*, p. Arno, należy do zdolniejszych pisarzy. Zdobył on 10,000 prenumeratorów. Gazeta *Freeman* liczy ich 5,000. Redaktor jej, p. Fortune, zatrudnia do 50 współpracowników i reporterów. Koszt wydawnictwa około 100 dolarów tygodniowo. Oprócz płatnych pracowników, gromadzi się około niego znaczna liczba ochotników, pracujących dla sławy (*for glory*) bezpłatnie. Rekrutują się oni z pomiędzy stenografów, kopistów, dependentów, poświęcających czas wolny reporterstwu, a w nagrodę swych usług otrzymują bezpłatne bilety na bale, koncerta i inne publiczne rozrywki. Zecerami tej gazety są murzyni, zarabiający około 15-tu dolarów tygodniowo.

W wielu miastach całem przedsiębiorstwem redakcyjnem zajmuje się trójka murzynów. Są oni w komplecie redaktorami, pisarzami, zecerami i sprzedawcami swego wydawnictwa.

Istnieje w Ameryce „Narodowe stowarzyszenie murzyńskiej prasy”, którego celem jest zbiorowe otrzymywanie ważnych nowin i rozstrzyganie kwestyj, obchodzących murzyńską rasę. W Nowym Jorku istnieje „Historyczno-literackie towarzystwo”, zbierające się co tydzień w jednym z murzyńskich kościołów. Jeden z obecnych czyta prelekcję, a słuchacze podnoszą następnie głos w kwestji, przez lektora omówionej. Prelekcje te drukują się w gazetach murzyńskich.

Z pomiędzy autorów murzyńskich zasłynęli: poetka Huntli, pisarz i mówca Fryderyk Doglas, William Still, autor wielu broszur politycznych, właściciel składu węgla w Filadelfji, kaznodzieja Kremmel, adwokat Strecker, profesor Williams, autor głośnego dzieła „Historja negrów w Ameryce”, kompozytorowie muzyczni: de Salos i Krega i w. in.

*

Negrowie amerykańscy po większej części należą do sekty protestantów metodystów i baptystów, lecz znajdują się między nimi i katolicy. W Nowym Jorku na 6 kościołów 2 należą do wyznawców katolicyzmu. Prawda, że rozwój pojęć religijnych chrześcijańskich odbywa się bardzo wolno między negrami. Sekta „wudnistów”, wierzących w czary i gusła, bardzo jest między nimi rozpowszechnioną. Mają oni starców, uprawiających czary, do których zbiegają się tłumy przesądnych murzynów, szukających pomocy i rady. (*D. n.*).

Wylewy.

Z miasta i okolicy.

Pod Warszawą poziom wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem wynosił stóp 13 cali 8.

Winda, stojąca przy moście kolejowym pod Warszawą, przeznaczona do podnoszenia masztów na gabarach i berlinkach, została zgruchotaną w czasie ruszenia lodów.

Uległ także zupełnemu zniszczeniu bulwar drewniany, zabezpieczający od podmulania brzeg, na którym ustawioną była winda.

*

Z Kępina dopiero wczoraj zdołało się wydobyć kilku mieszkańców.

Kościół i plebanja pokryte są aż do wierzchołków taflami lodu.

Co się stało z proboszczem i domownikami—nie wiadomo.

Katastrofa we Włocławku

Włocławek 16-go marca, godz. 7-ma wieczorem.

Zanim ten list was dojdzie, już będę niezawodnie mógł was zawiadomić depeszą o ruszeniu u nas lodów.

Od rana słychać złowrogie trzaskanie, z prawej strony już nawet w części lód się łamie i piętrzy.

Dzisiaj, o godz. 9-ej rano, Wisła pokruszyła lody pod Płockiem, jak o tem doniesiono depeszą tutejszej inżenierji wodnej.

Woda szybko rośnie, w południe doszła do 13-tu stóp, wieczorem do 16-tu.

O 7-ej, wskutek zatkania się lodów pod Tulikowem niedaleko Dobrzynia, woda zaczęła opadać, tem większe niebezpieczeństwo dla nadbrzeżnych mieszkańców, z tem większą siłą będzie rwała potem, co w drodze napotka.

Położenie berlinek i parostatków mało zmienione.

Zaprowadziła Hanusię do komory, drzwi kołem podparła, zgasiła lampę i położyła się przy dziewczynie.

Obie nie mogły zasnąć. Chociaż kumcia nie uważała sprawy z Grzesiem za przegraną, lecz oburzała ją zuchwałość chłopaka. Hanusi serce biło, w głowie szumiało, po nerwach przelatywały ognie. Przewracała się z boku na bok, zasnąć nie mogła.

Koguty północ wypiały, chrapanie kumci miarowo rozchodziło się, gdy w tem, z początku zcicha, później nieco głośniej przeciskał się do komory śpiew. Podniosła głowę, usiadła na łóżku, słuchała.

> Od zachodu czarna chmura, wiatr wieje,
> A gdzież ja się nieboraczek podzieję?
> Pójdę ja se do Hanusi, do sadku,
> Przenocuj mnie, moja Hanuś, mój kwiatku."

Dziewczyna słyszała szmery, przeciąganie palcami po szybie okna, serce jej biło, lecz nie śmiała się ruszyć.

— Antek—szeptała—nikt tylko Antek, jego głos.

Szmery, próbowanie drzwi od sieni i wstrząsanie oknem wzmagały się. Dziewczyna zerwała się, uchyliła lekko drzwi od komory i patrzała. Antek stał za oknem i znowu zaczął cicho:

> Od zachodu czarna chmura, wiatr wieje...

— Gdyby mnie tylko zobaczył, wysadziłby okno i wlazł do izby.

Nerwowe dreszcze przechodziły po jej ciele, szczęki drżały, zębami dzwoniła.

— A przecie trzeba go odegnać. Niechby kto usłyszał, gotowe ramoty.

Chciała już wyjść, lecz bała się samej siebie.

— Chłopak jakby malowany, a taki ci mocny, a taki siarczysty.

Przymknęła drzwi, wlazła pod pierzynę, przykryła nią twarz i uszy, a chociaż ją krew paliła, jak ogniem, bała się poruszyć.

— Chłopak jak malowany, mocny i siarczysty— szumiało jej, jak wicher, po głowie.

Po długiej chwili odchyliła pierzynę, uniosła głowę. Cisza... zaledwo z izby od komina dolatywał ją śpiew świerszczyka. Odetchnęła głęboko, lekko się jej zrobiło na sercu, głowa opadła na poduszkę— zasnęła.

VI.

Nazajutrz, na świtaniu, białe, rozrzucone chmurki błąkały się leniwo, po za niemi przebijał błękit i promienie słońca. Ptaki rozpoczęły swe śpiewy, bydło wesoło szło gościńcem na błonia, a ludziom radowały się serca. Wracało słonko, ciepło rozkoszne obejmowało ich ciała, zboże na zagonach obsychało, ziemniaki po deszczu ściemniały, ziemia parowała, pszenica kwitła, zapach rosnących na gościńcu lip wraz z brzękiem pszczół rozchodził się dokoła. W całej wsi zakipiało, jak w ulu. Ryk bydła, śpiewy, trzaskanie z bicza, śmiechy i przekleństwa łączyły się razem, tworząc muzykę pracy i życia wioski.

Grześ zaprzągł konie do pługa, aby podkładać ojcowski ugór. Wpadł do izby po bat.

— Wracajże wcześniej—odezwała się do niego pieszczotliwie matka.

Chłopak przystanął.

— Abo co?

— Trzeba ci się ogarnąć.

— I po co?

— Pójdziesz z ojcem do Guliczki, pokłonić się starej o Marynę.

— Nie chcę się kłaniać, nie chcę Maryny, na żeniaczkę jeszcze czas.

Trzasnął drzwiami i poszedł, a bojąc się, żeby matka nie wybiegła za nim, schwycił lejce, batem świsnął i wyjechał końmi kłusem za wrota podwórza.

— Czekaj ty, łajdaczko! dam ja ci. Ty wystyrkaczu na rozstajnych drogach!... To ty syna matce będziesz odbierać!

Ręce jej zaczęły się trząść, wargi drzeć. Chwyciła za drzewo, lecz nie miała kogo niem uderzyć, rzuciła go od siebie.

— I cóżeś, ty stary gapiu, zrobił tą swoją mądrą głową?.. „Cicho, tylo cicho”— zaczęła przedrzeźniać męża—A teraz co? Chłopak ani chce słyszeć o Marynie. Bodaj byś przepadła, babo, żeby rodzić takie świdry.

Była zła na wszystkich, gniew jej wzrastał, tem silniej, że nie miała go na kim wywrzeć.

— Gdzież ten stary?—wołała, wyglądając oknem na dziedziniec— Siedzi se w karczmie i zabawia się z żydem. Wielki pan, wójt, urzędnik, pije piwo, ludzie mu się kłaniają, a on puszy się głupiec, a dziecka własnego nie umie ratować.

Wójtowa zgadła, mąż jej po powrocie z kościoła i wizycie u jegomości odpoczywał w karczmie, pił piwo i cicho radził z żydem.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Komenda wojskowa dała do pomocy stu żołnierzy i kilka statków z niebezpiecznej pozycji usunięto, silne mrozy i zator lodowy, spowodowany zawaleniem zatopionemi galarami ujścia Zgłowiączki, czyni niepodobnym postęp dalszej roboty.

Statki zabezpieczone linami, opróżnione z towaru i sprzętów, załoga opuściła i pozostawiła swojemu losowi.

Oczekiwana komenda saperów dotąd nie przybyła.

Nad brzegiem wszystko gotowe do ratowania.

Straż ogniowa przygotowała swoje haki i bosaki w razie potrzeby.

Zagrożeni mieszkańcy Zazamcza opróżniają swoje mieszkania.

Godzina 11-ta w nocy.— W tej chwili z nad Wisły donoszą mi o ruszeniu lodów.

W jednej chwili góry lodu się spiętrzyły i zabrały pozostawione statki.

Dnia 17-go marca, godz. 9-ta rano.

Wisła wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, pokruszyła swe lody.

Przewidywania moje, wypowiedziane w dawniejszych listach, niestety ziściły się.

Rozhukany żywioł porwał zostawione losowi statki i zgniótł je, jak łupiny orzechowe.

Jedenaście berlinek, trzy parostatki: „Konkurencja”, „Kujawiak” i „Włocławek” i dwie przystanie pogruchotane poszły z Wisłą.

„Konkurencja” tuż za miastem poszła na dno.

Na miejscu zostały dwie berlinki, zupełnie zgniecione i jedna uszkodzona, wyrzucone na brzeg.

Liny i łańcuchy, któremi przymocowane były na brzegu do drzew statki, rwały się, jak pajęczyna.

Z góry Wisły kra przygnała jedną berlinkę pod Włocławek i zatopiła ją pod szlachtuzem.

Krwawemi zgłoskami zapiszą się wypadki te w rocznikach żeglugi parowej.

O dalszym losie statków pocztą popołudniową doniosę.

W. Ch.

Z różnych stron.

Między Zakroczymiem a Czerwińskiem w czasie ruszenia lodów trzech włościan, przejeżdżających przez Wisłę, utonęło z końmi i saniami.

*

Parostatek rządowy inspekcyjny „Sandomierz”, pozostający pod zarządem kapitana Baecka, pod Sandomierzem został zerwany z łańcuchów naporem kry i wyrzucony na brzeg o 37 wiorst od Sandomierza.

Pozostał tylko motor parowy nieuszkodzony, kadłub zaś cały nie nadaje się do dalszego użytku.

*

Kraków 17-go marca. (*Tel. pr. kur. Warsz.*)— Strzelce Małe i Dąbrówka zniszczone. Saperzy rozwożą żywność. W Dąbrówce zboże, siano i bydło stracone. Nędza. Pod Tarnobrzegiem wody ubywa.

Kraków 17-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Most na Dunajcu pod Krościenkiem częściowo zburzony. Most pod Tylmanową zabrany.

Tarnów 17-go marca. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Wysłano oddział saperów celem rozsadzenia zatoru, jaki utworzył się na Dunajcu.

Łańcut 17-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wojsko rozsadziło zator w Białobrzegach. Z Przemyśla wysłano na łodziach kompanję żołnierzy dla rozsadzenia lodu.

Poznań 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Warta wzmaga się gwałtownie, grożąc wylewem. Magistrat tutejszy ulokował sto ubogich familij powodzian w szkołach i szpitalach.

Toruń 17-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wisła rośnie z wielką szybkością. Kra pędzi olbrzymia. Ludzie ratują dobytek.

Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na powodzian:

Konstancja N. rs. 1, Walerja K. rs. 1, A. W. rs. 25, Miron Ch., gimnazista, kop. 30, bezimiennie kop. 30, W. kop. 60, Z. S. rs. 1, Władzio S. rs. 1, bezimiennie rs. 1, N. K. z Rymarskiej rs. 1, M. P. rs. 1, W. K. G. rs. 2, C. rs. 1, J. E. rs. 1, A. S. rs. 1, T. P. rs. 15, J. O. rs. 1, L. N. rs. 2, Stefanja Goldfeder rs. 1, Aleksander i Marja Druccy-Lubeccy rs. 25, B. rs. 1, J. K. rs. 5, M. Z. rs. 1, Wanda K., zamiast ciastek, jak zwykle w niedzielę do obiadu, kop. 40, W. N. kop. 78.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* donosi, iż z Najwyższego rozkazu fort pierwszy „Nagórnik” w twierdzy Iwangród ma się nazywać „fort Wannowski”.

= Dowiadujemy się, iż uchwalona przez główny zarząd kolei nadwiślańskiej gratyfikacja dla służby kolejowej w ogólnej kwocie 22,000 rs. została cofniętą, a to z powodu nadzwyczajnych wydatków, poniesionych w skutek zamieci śnieżnych.

= Na skutek powodzi w r. 1884-ym utworzony został pod przewodnictwem p. gubernatora warszawskiego, barona Medema, komitet ratunkowy i pomocy. Komitet ten, którego czynnościami zawiadywał p. Kazimierz Dobiecki, tak pomyślne osiągnął rezultaty, iż po zaspokojeniu możliwie najdokładniejszem rodzin, klęską wylewu dotkniętych, złożył nadto w banku znaczną sumę, około 20 kilku tysięcy rubli wynoszącą, a przeznaczoną na wypadek przyszłych powodzi. Słyszeliśmy, iż wspomniany komitet, z uwagi na obecne wylewy, a zwłaszcza w przewidywaniu dalszych roztopów i powodzi na wiosnę, już dziś ma być powołany do życia. Rozumna ta inicjatywa istotnie zasługuje na rzetelne uznanie.

= Z powodu naszej notatki o funduszach na tablicę pamiątkową dla Kraszewskiego uważamy za właściwe nadmienić, iż sumy, na ten cel dotąd zebrane, nie są jeszcze w stanie pokryć kosztów tablicy. Według wykazu, nadesłanego nam przez Adama Pługa, który najczynniej krząta się około urzeczywistnienia projektu, ogółem zebrano dotąd rs. 522, w tej liczbie za pośrednictwem *Kur. warsz.* rs. 254, *Kłosów* 165 i *Życia* 96 rs. W takim zaś stanie rzeczy o szybkiem wykonaniu tablicy nie może być jeszcze mowy, chyba, że dalsze ofiary z większą, niż dotąd, skwapliwością płynąć będą.

= Poruszoną przez zarząd kanalizacji kwestję co do rozkładu opłaty za przyłączenie się do kanałów miejskich od tych obywateli, którzy na cel powyższy, w zastępstwie magistratu, wyłożyli swoje fundusze, magistrat obecnie wyjaśnił, iż dopóki obywatele ci nie będą mieli powróconych wydatkowanych na ten cel funduszów, nie powinni wnosić opłaty za przyłączenie do kanałów.

= Przewodniczący w komitecie gospodarczym Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami oraz ich dziećmi zwrócił się do magistratu z prośbą o uwolnienie zakładu dla rodzących, mieszczącego się nie we własnym, ale najętym lokalu przy ulicy Marszałkowskiej pod n-rem 56-ym, od opłaty za używanie wody z wodociągów miejskich, motywując podanie tem, że zakład należy do dobroczynnych, a towarzystwom dobroczynnym dostarcza miasto wody bezpłatnie. W ciągu roku przebywa w zakładzie wspomnianym dziennie 10 do 15-tu osób rodzących, tyleż nowonarodzonych dzieci i 6 do 10-ciu osób stałej usługi, w skutek czego zakład zużytkowywać musi znaczną ilość wody. Nie ulega wątpliwości, że władze miejskie przychylą się do tej prośby.

= W dniu onegdajszym odbyło się wstępne posiedzenie oddziału tanich kuchen pod przewodnictwem wice-prezesa Lewandowskiego, na którem przejrzano i sprawdzono rachunki kuchen, załatwiono sprawy bieżące, postanowiono zaprowadzić w obydwóch kuchniach książki wizyt, oraz zaprosić 8 nowych członków zarządu.

= Od p. naczelnika powiatu sochaczewskiego otrzymujemy pismo następujące: „Szan. redaktorze. W n-rze 71-ym *Kurjera* z d. 11-go b. m., był wydrukowany artykuł p. t.. „Zemsta nad obłąkanym”, opisujący wypadek ciężkiego pobicia nauczyciela Więckowskiego, który *mieszkał* u p. Lewandowicza w Oryszewie. Ponieważ dobra oryszewskie i cukrownia „Oryszew” znajdują się w granicach powierzonego mi powiatu, przeto donoszę szan. panu, iż podany w n-rze 71-ym wypadek, wydarzył się nie w powiecie sochaczewskim. Z prośbą o wydrukowanie powyższego, łączę itd. *W. Baggowut.*”

= Pociąg kolei terespolskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 8-ej rano, z powodu zasp śnieżnych spóźnił się wczoraj o dwie godziny.

= Zarządzającym warszawską szkołą felczerów mianowany został lekarz p. Siemion Jaszczyński, młodszy nauczyciel, na miejsce doktora medycyny, p. Wilczkowskiego, przeznaczonego na posadę młodszego nauczyciela tejże szkoły.

= Członkami sądu uniwersyteckiego na r. b. wybrani zostali profesorowie Ożarowicz, Zygiel i Efremowski; na zastępców zaś Potylicyn, Szałfiejew i Simonenko.

= **Bawi w naszem mieście p. Massarik, prof. filozofji** w uniwersytecie czeskim. Prof. M. znany jest w literaturze europejskiej z powodu świeżego wystąpienia przeciw autentyczności rękopisu królodworskiego.

= P. Józef Keppe, redaktor *Gazety rzemieślniczej* zaproszony został na członka zarządu kas pożyczkowo-rzemieślniczych.

= Dzisiejszy prelegent.

Juljan Ochorowicz jest jedną z najpopularniejszych postaci w Warszawie.

Jego wczesna działalność dziennikarska, wynalazki, wreszcie prace naukowe, podjęte zagranicą, zapewniły mu rozgłos nietylko u swoich, lecz i nad Sekwaną.

Urodzony w Radzyminie w r. 1850-ym, po ukończeniu szkół w Lublinie, wstąpił na wydział fizyko-matematyczny szkoły głównej w r. 1867-ym, a w r. 1871-ym pozyskał stopień kandydata i medal srebrny za najlepszą rozprawę.

W r. 1872-ym wstąpił do redakcji *Niwy*, pracując jednocześnie w redakcji *Opiekuna domowego* oraz *Bibljoteki filozofji pozytywnej*.

W r. 1874-ym spotykamy go w Lipsku, gdzie bronił rozprawy p. t. *Bedingungen des Bewusstwerdens* i otrzymał stopień dra filozofji, poczem powołano go na docenta filozofji natury i psychologji do Lwowa.

W r. 1882-ym przeniósł się do Paryża, drukował swe prace w *Revue philosophique* Ribot'a i zajął się pracami w dziedzinie elektryczności.

Wówczas to wynalazł telefon o dwóch błonach, hypnoskop i termomikrofon, odznaczone medalami złotemi.

Od pięciu lat zajmuje się z powodzeniem studjami nad hypnotyzmem i medycyną w odnośnym kierunku.

Z prac Ochorowicza wymieniamy: „Duch i mózg” (1874), „O kształceniu charakteru” (1873), „Psychologiczne pytania XIX-go wieku”, trzy tomy (1869), „Ogólny pogląd na filozofję pozytywną” (1872), „Z dziennika psychologa” (1876), rozprawa, która w swoim czasie narobiła wiele hałasu i wywołała polemikę; „Pogadanki z dziedziny psychologji (1879), „Szkic teorji objawów szczątkowych” (1880), „O zjawiskach zdwojenia w życiu duchowem”.

Nadto pisywał poezje pod pseudonymem Mohorta, artykuły dziennikarskie w *Przeg. tygod.*, rozprawy w pismach specjalnych, jak *Kosmos*, tłómaczył Ribot'a i Quatrefage'a, miewał odczyty w Warszawie i we Lwowie na cele publiczne.

Niektóre z prac jego przetłómaczone zostały na język rusiński.

W ostatnich czasach wydał *De la suggestion mentale* z przedmową Richet'a.

Dzieło to zjednało mu za granicą zasłużony rozgłos.

Czasopismo angielskie *Academy* podało pochlebną o nim krytykę.

Dzisiejszy odczyt obejmie wykład o filozofji i medycynie w XVIII-ym w. i przeciwieństwo pomiędzy praktyką i teorją reformatorów.

Następnie prelegent przedstawi szkoły, reakcję przeciw miksturom, teorję Mesmera i poprzedników jego, odkrycia w zakresie magnetyzmu i rozwój tego systematu, tudzież opinje, które wywołał.

Z kolei przejdzie do somnambulizmu, opisu katalepsji i stanu medycyny w r. 1830-ym.

Ciekawą stronę wykładu stanowić będzie sprawozdanie o doświadczeniach po szpitalach i operacjach w śnie magnetycznym dokonanych, wreszcie badanie hypnotyzmu, popartego przez naukę i specjalistów.

Działalność dra Charcot'a i obszerny stan kwestji, wreszcie wnioski co do jego przyszłości zamkną prelekcję.

Wypada nadmienić, iż Ochorowicz licznemi doświadczeniami na polu tej specjalności, dał się poznać w r. z. warszawianom.

= **Z teatru i muzyki.**

* (*J. Kl.*) P. Śliwiński na swoim drugim, wczorajszym koncercie dał nam program mniejszy, niżeli poprzednio, a jednak okazał się w jego wykonaniu artystą—większym.

Zwrot ten stylistyczny nie oznacza bynajmniej, by się artysta zmienił w ciągu paru miesięcy, jest to poprostu skonstatowanie faktu, że, będąc lepiej dysponowanym, czy spokojniejszym, przedstawił się w korzystniejszem—powiedzmy otwarcie—we właściwem świetle.

To, co na pierwszym koncercie było przesadą nerwowego temperamentu, wczoraj było prawdziwym ogniem, nie wykluczającym ani panowania nad sobą, ani wykończenia.

Dość powiedzieć, że niepodobna żadnej z odegranych sztuk stawić zarzutu, ani pod względem pojęcia, ani strony technicznej.

W warjacjach Beethovena podziwialiśmy precyzję

i koloryt; Chopin w drobnych utworach był ciepły, grany bardzo pięknym tonem, nie przesadzony, pełen elegancji, polonez zaś jego, zwany tragicznym, pełen siły, interesował wielu szczegółami w wysokim stopniu. Dalej „Motyle" (les Papillons) Schumann'a, mimo zimnej atmosfery sali (niestety, mało napełnionej), fruwały ze swobodą i lekkością: „arja" Leszetyckiego była śpiewna i wytwornie pasażami osłonięta, niby gazą koronkową; przepysznie i z wielką brawurą zagrany był krakowiak Paderewskiego, a potem dzielnie, w końcowych zwrotach zadziwiająco efektownie wykonaną 12-ta Rapsodja Liszta.

Że oklaski były wielkie, że nad program słyszeliśmy jeszcze „Życzenie" Chopin'a w lisztowskiej transkrypcji, temu się niepodobna dziwić—potrzeba tylko powinszować artyście powodzenia i życzyć, aby mu ono towarzyszyło zawsze i wszędzie.

* „Farinelli" jest dawnym naszym znajomym ze sceny ogródków letnich. Wczorajsze tedy przedstawienie było tylko odnowieniem wrażeń.

Zadanie sprawozdawcy wobec podobnych premier byłoby dość łatwem—mógłby się on bowiem wprost powołać na zdanie, wypowiedziane już raz na tem miejscu—gdyby nie ta okoliczność, iż przedstawienie w teatrze Małym obowiązuje do większej skrupulatności.

Pierwsze przedstawienie „Farinellego" (w sierpniu r. z.) wypadło dla tej operetki niepomyślnie. Na scence „Belle-vue", gdzie ją wówczas przedstawiono, robiła ona wrażenie niesmaczne, z powodu właściwej scenkom ogródkowym szarży i nadto wyraźnemu podkreślaniu przezroczystych dwuznaczników.

Wczorajszy „Farinelli" przedstawił nam się inaczej. Był on nieco pieprznym, lecz z drobnemi wyjątkami (piosenka „o dołeczku") nie wywoływał niesmaku, owszem, bawił istotnie.

Szata muzyczna „Farinellego", której twórcą jest Zumpe, przedstawia się nader wdzięcznie. Na wzór operetek straussowskich walc dominuje tutaj, stanowiąc podkład numerów solowych i zbiorowych. Nie brak wszakże i ustępów lirycznych o nieco szerszym zakroju.

Wykonanie wczorajsze operetki należało do lepszych.

Para bohaterów, Farinelli i Manuela, w osobie p. Misiewicza i pani Święckiej, oraz donna Marja w osobie panny Manowskiej, grali i śpiewali z werwą, zbierając oklaski i bisując na żądanie numera.

P. Morozowicz, jak zwykle, powitany był przy wyjściu na scenę oklaskami, które zamieniły się w prawdziwą burzę po wykonaniu „zlokalizowanych" kupletów w akcie drugim. Czego bo w tych kupletach nie było? I kłopoty tramwajów, i kolej nadwiślańska, i bankier, i efekt z bębnem w orkiestrze itd. itd.

Pochwała również należy się starannemu wystawieniu oraz ładnym kostiumom.

O ile sądzić można, operetka ma zapewnione powodzenie, publiczność bowiem bawiła się wczoraj wybornie.

* Koncert p. Bernarda Sznycera odbędzie się dziś w sali Harmonji, o godz. 8-ej wieczorem.

* Bilety na dzisiejszy koncert w Towarzystwie wioślarskiem są już rozkupione.

Powodzenie wieczoru nie ulega wątpliwości.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dziś: „Twardowski"; jutro: „Mikado"; we wtorek: „Gioconda"; we środę: „Mazepa"; we czwartek: „Straszny dwór"; w piątek: „Chata za wsią"; w sobotę: „Carmen"; w niedzielę: „Flik i Flok".

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „Stary jegomość" i „Najnowszy skandal"; jutro: „Jesienią" i „Najnowszy skandal"; we wtorek: „Safanduły"; we środę: „Najnowszy skandal"; we czwartek: „Nasi zięciowie"; w piątek: „Małżeństwo Apfel"; w sobotę: „Siła złego na jednego", „Telegram" (pierwszy raz) i „Przygody Jana" (pierwszy raz); w niedzielę: „Telegram", „Pan Benet" i „Przygody Jana".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dziś: „Farinelli"; jutro przedstawienie zawieszone; we wtorek: „Księżna Rinaldini"; we środę: „Farinelli"; we czwartek: „Z przyjemnością"; w piątek: „Farinelli", w sobotę: Farinelli"; w niedzielę: „Farinelli".

= = Koncert Noskowskiego.

Bilety na koncert Zygmunta Noskowskiego, mające się odbyć stanowczo w przyszłą niedzielę w południe, są już od jutra do nabycia w księgarniach F. Hoesicka, oraz Gebethnera i Wolffa, jak również, na co zwracamy uwagę naszych czytelników, w kantorze naszego pisma.

Pierwsza ogólna próba (z chórami i orkiestrą) z całego koncertu Noskowskiego odbędzie się jutro, w poniedziałek, w salach redutowych, o godzinie 6½ wieczorem.

= Z wystawy muzycznej.

Ze sprzedaży biletów wejścia wpłynęło wczoraj do kasy około 70-ciu rubli.

Za fotogramy i katalogi otrzymano rs. 30.

Wystawa powiększyła się świeżo o kilka nowych okazów.

Na wyróżnienie zasługuje olbrzymia harmonja szklanna, będąca własnością p. Stanisława Niedzielskiego.

Właściciel zamierza wkrótce wystąpić w salonach wystawy na tym instrumencie.

Do repertuaru orkiestrionu przybyły dwa mazury Lewandowskiego, zatytułowane „Ostap Bondarczuk" i „Ongi".

Autografy kompozytorów naszych i obcych znajdują już nabywców.

Zarząd wystawy sprzedaje je względnie dość tanio.

Popisy wokalne i instrumentalne, uprzyjemniające gościom pobyt na wystawie, rozpoczną się dzisiaj o godzinie 1-ej z południa.

Sprzedażą fotografij i katalogów zajmą się w dniu dzisiejszym w godzinach porannych panie: Marcela Borkowska i Marja Mirecka, w po południowych zaś panie: Jadwiga Czakówna i Walerja Niewiarowska.

Deżurować będą w pierwszej zmianie pp. Borzysławski, Mikulski i Siwicki, w drugiej pp. Galasiewicz, Turczynowicz i Wiśniewski.

Wejście kosztuje dzisiaj kop. 15.

= Licytacja w lombardzie.

Do sprzedania na jutrzejszej licytacji, która odbywać się będzie od godz. 10-ej zrana do 1-ej po południu, przeznaczono 26 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 912 rs., oszacowanych zaś na 1,170 rs.

Zastawy te wystawione będą na sprzedaż według numerów w porządku następującym:

29935. Sr.: 4 lichtarze—od 40 rs.
30725. Zł.: zegarek, medaljon z rautem, łańcuszek z kluczykiem i dwoma brelokami; sr.: 2 broszki z perłami i bransoleta—od 35 rs.
31313. Zł.: łańcuszek i obrączka—od 11 rs.
31347. Zł.: broszka i para kolczyków—od 7 rs.
31578. Zł.: zegarek; sr.: bransoleta—od 15 rs.
31604. Sr.: para kolczyków rautowych—od 25 rs.
32066. Sr.: zegarek—od 4 rs.
32378. Zł.: medaljon z perłami i łańcuszek—od 22 rs.
32527. Zł.: lornetka; sr.: 3 łyżki stołowe—od 22 rs.
32669. 2 bandloki rautowe—od 25 rs.
32829. Zł.: pierścionek z djamentem i szpilka z kociem okiem—od 12 rs.
32893. Zł.: para kolczyków z brylantami, rozetami i perłami, oraz para kolczyków brylantowych—od 200 rs.
33127. Sr.: 2 lichtarze—od 37 rs.
33194. Sr.: 2 kubki i 6 łyżek stołowych—od 10 rs.
33474. Sr.: 6 łyżek stołowych i 6 nożyków deserowych—od 32 rs.
33475. Sr.: 2 lichtarze—od 29 rs.
33622. Zł.: medaljon z brylancikami—od 12 rs.
34004. Zł.: medaljon z brylantami i rozetami, oraz łańcuszek—od 55 rs.
34202. Korale (29¼ zołotników)—od 30 rs.
34534. Zł. pierścionek z brylantem—od 9 rs.
34957. Zł.: bransoleta, 5 pierścionków, 4 pary kolczyków, 2 krzyżyki, 2 szpilki, łańcuszek i moneta; sr.: łyżka stołowa, widelec, 6 łyżeczek do herbaty, kubek, nóż, 2 bransolety i 12 monet—od 60 rs.
35016. Zł.: brrszka, para kolczyków i pierścionek; sr.: zegarek—od 15 rs.
35075. Zł.: zegarek i 2 bandloki rautowe—od 25 rs.
35209. Zł.: broszka brylantowa (2 karaty)—od 60 rs.
35210. Zł.: broszka brylantowa (3½ karaty)—od 80 rs.
35350. Zł.: zegarek, łańcuszek, para kolczyków, 2 bandloki i granaty z klamrą złotą; sr.: łyżka stołowa — od 40 rs.

= Na święty Józef.

Dzień jutrzejszy dziś opiewam,
Józefowie starzy, młodzi!
Bowiem *Kurjer* w poniedziałki
Z rana przecie nie wychodzi,
A czytałem w *katechizmie*
Etykiety salonowej:
„O życzeniach nad wieczorem
Żadnej nie może być mowy".
Józefowie, Józki, Józie,
Joséphine'y i Józefy
Wszystkich krajów kuli ziemskiej
Zimnej i gorącej strefy,
Niech wam losy ześlą wszystko,
Co potrzeba, mianowicie:
Nad głowami piękny błękit,
Jasne słońce na błękicie,
Pod błękitem gładką drogę,
A na drodze — kwiatów kiście,
Zaś na kwiatach, *comme de raison*,
Wiele złota — oczywiście...

= Fałszerstwo szampana.

Przed kilku miesiącami w sferze kupców oraz ajentów win zagranicznych obudziło niemałą sensację skonstatowanie faktu zafałszowania wina szampańskiego jednej z bardziej znanych i renomowanych marek.

Fałszerstwo zostało ujawnione w pewnym pierwszorzędnym zakładzie restauracyjnym, o czem zamieściliśmy wiadomość, nadmieniając, iż sprawę postanowiono skierować na drogę sądową.

Restaurator przyznał, iż wino jest fałszowane, lecz najzupełniej się usprawiedliwił co do pochodzenia wina, nabytego u jednego z renomowanych składników.

Tym sposobem ów składnik znalazł się pod zarzutem świadomej sprzedaży szampana fałszowanego za prawdziwy.

Nie mógł on jednak uznać tego zarzutu z uwagi, iż z firmą, którą naśladowano, pozostawał w ciągłym stosunku, na co przedstawił dowody rachunkowe.

Fakt przecież fałszerstwa pozostał niezbitym.

Postanowiono więc winowajcę wyśledzić, co po upływie dłuższego czasu zostało uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Składnik miał dłużnika w osobie pewnego kipra z Piotrkowa, który nie mogąc się wypłacić, zaproponował przyjęcie na poczet długu paru skrzynek wina szampańskiego znanej marki.

Wierzyciel zgodził się na to, nie mogąc przypuścić, iż wino posiadające etykietę, banderolę i korek właściwy, słowem wszystkie cechy oryginalności, było fałszowane.

Jedna właśnie z tych skrzynek dostała się wspomnianemu restauratorowi i ztąd wynikło całe nieporozumienie, po którego wyjaśnieniu składnik został oczyszczony z zarzutu, jaki mu pierwotnie stawiano.

= Znowu kasjer.

Przed dwoma dniami zniknął z horyzontu Warszawy kasjer kantoru Zejdlera z ulicy Zielnej, niejaki Mikołaj Kinderfrejna.

K. pracował w kantorze u Z. od dwóch lat blisko i zyskał sobie zupełne zaufanie.

W ubiegły czwartek K., zabrawszy z kasy przeszło trzy tysiące rubli, wyjechał, jak się następnie okazało, koleją petersburską, gdzie mianowicie — niewiadomo.

Za zbiegiem wysłano listy gończe.

= Bójka.

Wczoraj, o godzinie 8-ej rano, na ul. Żytniej, Wacław Lackożyński w bójce pobił Ludwika Sinkowskiego i zranił go nożem w lewy bok.

S. leczy się w domu przy ul. Ogrodowej pod nrem 61-ym, winnego zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przy pracy.

Wczoraj przy pompowaniu wody na ul. Dobrej robotnik, Józef Grzybowski, zbliżywszy się nieostrożnie do maszyny, został zraniony w rękę.

Poszwankowanego odesłano do szpitala św. Rocha.

= Podejrzenie zbrodni.

W dniu wczorajszym przy ul. Dzikiej pod nrem 14-ym i przy ul. Smoczej pod nrem 17-ym, znaleziono zwłoki niemowląt.

Śledztwo zarządzono.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu wczorajszym rozpoczęły się na wydziale matematycznym tutejszego uniwersytetu egzamina na stopień geometry 2-ej klasy. Kandydatów w r. b. przystąpiło mniej niż lat ubiegłych.

— W dniu jutrzejszym, jako w dzień św. Józefa, w biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej wypłacone będzie biednym, wstydzącym się żebrać, 66 wsparć (z tych 15 po rs. 54, 50 po rs. 13 kop. 50 i jedno rs. 4 kop. 43), pod nazwą wsparć księdza Bohomolca.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu odbywać się będzie licytacja na dostawę w r. b. dla warszawskiej straży ogniowej 24-ch koni, *in minus* od ceny 200 rs. za konia.

— D. 19-go b. m. przypadają ważniejsze jarmarki: w Alweruji, pod Krakowem; w Andrychowie, pow. wadowickim; w Dębowcu, pod Jasielskiem; w Drohobyczu, Grodzisku, powiecie rzeszowskim; w Jastrzębiu, pow. radomskim; w Nowym Targu, na Podgórzu; w Rzeszowie; w Czausach, na Białej Rusi (gub. mohylewska).

— Szanowny panie redaktorze! Skrupulatnie obliczając, przekonać się można, iż każdy dzień przynosi nam nowy projekt, który zyskuje w ciągu 24-ch godzin mnóstwo zwolenników i nazajutrz... ustępuje miejsca innemu, równie entuzjastycznie przyjmowanemu przez... cały dzień. W dobie gorączkowego tworzenia i unicestwiania projektów występuję z nowym, z góry zastrzegając, iż jest *jednodniowy* i krótki. Na pomnik Józefa Ignacego Kraszewskiego brak potrzebnej dotąd kwoty, a że zapał nasz szybko ostyga, więc też myśl dobrze podjęta stanęła w połowie. I pierwsza rocznica śmierci znakomitego pisarza zastaje nas z dobremi chęciami, ale wobec rozpoczętego dzieła i z pustemi rękoma. Gdy cały ogół nie śpieszy ze składkami, niech przynajmniej ci, którzy noszą to samo imię, co i Kraszewski, niech Józefowie i Józefy w dniu imienin i zarazem w rocznicę śmierci złożą na pomnik dla niego choćby najmniejszą kwotę. Robię początek, składając na ten cel rs. 1. — Przyjm pan itd. *Józefa.*

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na maszyny do szycia.

Zebrane w kółku znajomych rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

Bezimiennie kop. 30—Paweł na chleb rs. 5—N. N. składka 2 tygodniowa rs. 1 kop. 20—bezimiennie kop. 20.

Dla wdowy z 5-giem dzieci.

Józio w dzień urodzin rs. 1.

Dla starców z ul. Chmielnej.

W. K. G. rs. 2.

Dla panienki kaleki na buciki ortopedyczne.

M. R. i C. T. rs. 2—G. E. rs. 15—X. Y. Z. kop. 35.

— L. S. opiekun ubogich IV-go cyrkułu składa ofiarowane od kilku znajomych kop. 45 z dodaniem od siebie rs. 1 na buciki ortopedyczne.

— Rs. 12 składam dla najbiedniejszych, z intencją, aby mnie Bóg uchronił od przykrości, która spotkała mnie niezasłużenie. *W. G.*

Nekrologja.

† Ś. p. Felicjanna **Wyleżyńska**, wdowa, przeżywszy lat 72, zmarła dnia 17-go marca 1888 r. Nabożeństwo za jej duszę odprawiać się będzie w kaplicy przy kościele św. Antoniego dnia 19-go marca, o godzinie **10-ej** zrana, zaś w dniu 20-ym marca w głównym kościele św. Antoniego, o godzinie **10-ej i pół** rano, po którym to nabożeństwie nastąpi zaraz wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na które to obrzędy siostra wraz z familją nieboszczki zaprasza przyjaciół i znajomych —923—

† Ś. p. Wiktorja z Węgrzynowiczów **Broniewska**, wdowa, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 15-go marca, przeżywszy lat 78. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w poniedziałek, to jest dnia 19-go marca, o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana w tymże kościele odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane niebędą. —288—

† Ś. p. Jan **Strohmeier**, b. kupiec i obywatel, po długiej chorobie, przeżywszy lat 73, w dniu 15-ym marca 1888 roku przeniósł się do wieczności. Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangielicko-augsburski odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—287

† Ś. p. Leon **Frost**, przeżywszy lat 11, zasnął w Bogu po krótkiej lecz ciężkiej chorobie dnia 16-go marca 1888 r. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie, zwłok odbyć się mające w niedzielę, to jest dnia 18-go marca, z domu przy ulicy Marszałkowskiej № 137, o godzinie **4-ej i pół** po południu. 2—909

† W przyszły wtorek, to jest dnia 20-go marca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Ignacego **Kraszewskiego**, odbędzie się za jego duszę w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej i pół** zrana, na które rodzina zaprasza znajomych i życzliwych. 3—900

† W dniu 19-ym marca r. b., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Józefa hr. **Starzeńskiego**, odbędzie się msza żałobna, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Opieki (pp. wizytek), na które nieszczęśliwa matka zaprasza krewnych i znajomych. 2--907—

† Za spokój duszy ś. p. Józefa **Savary**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 19-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała żona z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —919

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go marca r. b., za duszę ś. p. Józefa **Lewandowskiego**, b. mecenasa, odprawi się msza święta, o godzinie **10-ej i pół** zrana, przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża. —920—

† We wtorek, to jest dnia 27-go marca r. b., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Łucji z Jawornickich **Bernatowiczowej**, na które pozostała córka zaprasza. —912

† W dniu 20-ym marca, to jest we wtorek, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę ś. p. Józefa **Steinauera**, na które pozostała wdowa z synem i matką zaprasza rodzinę i życzliwych pamięci zmarłego. 2—893—

† Dnia 20-go marca, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. doktora medycyny Władysława **Korab'-Laskowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo przed wielkim ołtarzem w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** rano, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—917

† Dnia 20-go marca, to jest we wtorek, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefy z Bonarów **Kurczyńskiej**, o godzinie **wpół do 11-ej** zrana w koście św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które w głębokim żalu pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —872—

† We wtorek, to jest dnia 20-go marca r b., o godzinie **9-ej i pół** zrana odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej wotywa żałobna za duszę ś. p. Józefa **Brzezińskiego**, mecenasa, z okazji rocznicy imienin, i syna jego ś. p. Kazimierza, studenta szkoły głównej, z okazji rocznicy śmierci. —918

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go marca r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, za duszę ś. p. Józefa i Marji małżonków **Augustynowiczów**, oraz syna ich ś. p. Józefa, na które pozostałe córki zapraszają krewnych i życzliwych. —861

† Za spokój duszy ś. p. Franciszka **Błażewicza**, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się we środę, d. 21-go b. m., o godz. **10-ej** rano, w kościele św. Aleksandra żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —285

† Kolegom i przyjaciołom męża mojego, ś. p. Antoniego **Czerneckiego**, za okazaną usługę przy pogrzebie zwłok jego, odbytym w dniu onegdajszym, oświadczam serdeczne „Bóg zapłać".

—922— **Lucyna z Janiszewskich Czernecka.**

† Dnia 19-go marca, to jest w poniedziałek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej ś. p. Helenki **Zawrockiej**, odprawionem zostanie nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakows.-Przedm. —906

† W dniu 19-ym marca r. b., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę imienin ś. p. Józefa **Grabowskiego**, obywatela m. Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój **duszy jego** w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **wpół do 10-ej** rano, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —905

† Dnia 19-go marca, to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Józefa **Rogalewicza**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **9-ej** rano, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół znajomych. —888

† W dniu 19-ym marca r. b., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Józefa **Szczygielskiego**, doktora, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo za jego duszę, na które dzieci zmarłego wszystkich życzliwych zapraszają. —901—

† Dnia 19-go marca, t. j. w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Józefy ze Swiderskich **Łepkowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana w kościele powązkowskim, na które pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza życzliwych. —875—

† Dnia 19-go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **wpół do 10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo przed wielkim ołtarzem w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, za duszę ś. p. Józefa **Mazurkiewicza**, b. aptekarza, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. —895—

† Rodzina ś. p. Józefy z Andrychiewiczów **Rogozińskiej**, ma honor podać do wiadomości krewnych, przyjaciół i znajomych, iż w poniedziałek, to jest dnia 19-go marca, jako w dniu jej imienin, odbędą się msze święte, za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana. —903

† We wtorek, to jest dnia 20-go marca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę ś. p. Józefa **Feinberga**, obywatela m. Warszawy, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, a zarazem poświęcenie grobu, na który to obrzęd wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół. —857—

† Dnia 19-go marca, to jest w poniedziałek, za spokój duszy ś. p. Józefa **Cichockiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kaplicy Pana Jezusa w kościele św. Jana, na które zaprasza się krewnych i życzliwych. --911—

† Dnia 20 marca, to jest we wtorek, jako w dzień imienin ś. p. Wincentego **Surzyckiego**, studenta politechniki zürichskiej zmarłego w Gleichenbergu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które matka, brat i siostra zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —884—

† Dnia 20-go marca r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Józefa Opieki (pp. wizytek), o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefy z Rumińskich **Czachowskiej**, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —902

† W dniu 20-ym marca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa **Kossakowskiego**, na które to nabożeństwo Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłego. —293—

† Dnia 20-go marca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** rano, w kaplicy literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Ludwika **Jurkowskiego**, członka archikonfraternji literackiej. —294—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 17-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Arcyksiążę Rudolf powrócił dziś w południe z Berlina.

Wiedeń 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na tor kolei południowej w okolicy (nazwisko miejscowości nieczytelne, *przyp. red.*) runęła skała w czasie biegu pociągu i zgniotła lokomotywę i tender. W pociągu, który zresztą ocalał, znajdował się arcyksiążę Otto wraz z małżonką.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* donosi: Cesarz Fryderyk, pomimo wzruszeń ostatnich dni, które nakazują tem ostrożniejsze zachowanie się, nie ma gorączki i nie okazuje śladów zwiększonych dolegliwości. Wydzieliny są dosyć znaczne, ztąd kaszel wzmógł się.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Vossische Zeitung* donosi: Cesarz spędził dzisiejszą noc z powodu wzruszeń wczorajszych mniej dobrze; mimo tego zasypiał kilkakrotnie na czas dłuższy; sen przerywany był przez kaszel i wydzielanie się szluzu. Dzisiaj ma się cesarz dobrze.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Drogę, którą podążał wczoraj orszak pogrzebowy, zwiedziło dzisiaj około 100,000 ludzi, jakkolwiek wiatr gwałtowny rozszarpał już w strzępy wiele dekoracyj. Pozostaną one wszakże do poniedziałku.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. kur. W.*) — Zwłoki cesarza Wilhelma spoczywać będą do dnia 22-go b. m. w przedsionku mauzoleum, poczem nastąpi pomieszczenie ich w sali wewnętrznej, gdzie spoczywają zwłoki króla Fryderyka Wilhelma III-go i królowej Ludwiki.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Słychać, że prezes izby deputowanych, Koeller, konferował dzisiaj z ks. Bismarkiem w sprawie niewłaściwości policyjnych, jakich ofiarą padło wczoraj wielu deputowanych. Ks. Bismark zapowiedział jaknajsurowsze śledztwo.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. K. Warsz.*) — Pierwszy projekt do prawa, podpisany przez cesarza Fryderyka, dotyczy budowy kolei wschodnio-pruskich.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— W kołach rządowych zapewniają, że demonstracje uliczne gawroszów na rzecz Boulangera, połączone z miotaniem kamieni na policjantów, przyśpieszą zupełne wydalenie jenerała z armji.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Uformował się tutaj komitet protestu narodowego, celem postawienia kandydatury jen. Boulangera we wszystkich departamentach, w których odbyć się mają wybory uzupełniające. Należą doń: Boric, Laisant, Brugeilles, Vergoin, Michelin, Laur, Leherisse, Laguerre, Susine i Duguyot, deputowani, tudzież Déroulède, Mayer, Róchéfort i Lalou. (*Aj. póln.*)

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Jenerał Warnet mianowany został komendantem trzynastego korpusu armji w miejsce jen. Boulangera. (*Aj. póln.*)

Bruksella 17-go marca. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — *Nord* powiada: Byłby wstyd prowadzić wojnę o Bułgarję. Rozwiązanie już wytknięte przez notę turecką. Jakkolwiek książę koburski i doradcy jego hardo się stawią, utrzymując, że cały naród odda głowę za nich, jest rzeczą pewną, że rozwiązanie to nie nastąpi ani bez, ani przeciw Rosji. Pokaże się wkrótce, kto stoi na przeszkodzie.

Nowy-Jork 17-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Ostatni orkan rozbił na wybrzeżach Stanów Zjednoczonych około 200 okrętów. Straty ogólne przenoszą 10 miljonów dolarów. Setki ludzi zginęły. Jeden pociąg kolei spadł ze znacznej wysokości i zapalił się. Wszyscy prawie podróżni zginęli.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 17-go marca. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Po jednodniowej przerwie giełda rozpoczęła czynności w mocnem i zwyżkowem usposobieniu. Interes był dziś bardzo ożywiony, a zakończenie giełdy dobre. Na rynku wartości russkich panuje wciąż zwyżka. Kursa rubli w tranzakcjach natychmiastowych podniosły się o 60 fen., w końcomiesięcznych zaś o 25 fen. Weksle na Warszawę o 10 fen. lepiej, krótki Petersburg o 80 fen., długi zaś o 50 fen. Pożyczka wschodnia zyskała 50 kop., listy zastawne 70 kop., listy likwidacyjne 10 kop. Wyżej notowano listy zastawne russkie, kupony celne, obie pożyczki premjowe russkie i akcje bankowe. Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej podskoczyły o $1^{3}/_{5}$%. Kredytówki austrjackie natomiast bez zmian. Dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Żyto tańsze o 25 fen. w towarze gotowym, w dostawowym utrzymało cenę onegdajszą.

Berlin 17-go marca (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban rus. w tr. nat.	167.90	Akcje d.ż.war.-wied.	130.80
Weksle na Warszawę	167 10	Akcje kredytowe	138.70
Wek. na Peters. krótk.	166 90	Weksle na Lon. krót.	20.34
Wek. na Petersb. dług.	165 70	„ „ dług.	20.28
Bil. ban. rusk. na dost.	167 25	Żyto w tow. gotow.	118.75
Wschodnia poż. II em.	50 30	Żyto na wiosnę	122.75
Listy zast. serji I-ej	52 40		

Kursa z d. 15-go marca: 167 30, 167 —, 166 10, 165.20, 167.—, 49 80, 51.70, 129 20, 138.70, 119.—, 122.75.

Ceny zboża z dnia 17-go marca 1888-go r., na stacji „Praga" kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej.— *Pszenica* wyborowa 108—111, średnia 100—107, ordynaryjna 92—99. *Żyto* wybor. 62—64, średnie 60—61, ordynaryjne ——60. *Jęczmień* wyborowy———, średni———, ordynaryjny ———. *Owies* wyborowy 66—73, średni 60—65, ordynaryjny 56—59. *Groch* ———. *Gryka* ———, ———. *Kasza* jaglana wyborowa — — —, średnia — — —, ord. — — —.

B. Werner et Comp.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Z. P.*—Niepodobna terminu z góry oznaczyć, w każdym razie pamiętamy.

— *Panu Ż.*—Nikt nie wątpi, iż miód dobry w plastrach może mieć dla chorób gardłowych własność leczniczą, ale chyba wie o tem dr. Mackensie.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do d. 16 -go marca) Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 15472 pud., wieprzowiny 6716 pud., baraniny 47 pud. i cielęciny 2754 pud., razem 24989 pudów. Cyfra ta mniejszą jest od zeszłotygodniowej o 3225 pudów. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 11 kop., wieprzowego 12 kop., baraniego — kop. i cielęcego 11 kop., oraz świeżej nie solonej słoniny 14½ kop. Inwentarz żywy płacono, jak następuje: wół stepowy od 68 rs. do 103 rs., krowa dojna od 53 rs., wieprz od 16 do 40 rs., baran średni rs. — kop. — i cielęce średnie rs. 6.

Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 11 rs., baranich — kop., cielęcych 1 rs. 50 kop. i końskich 5 rs. 25 kop.

Cukier. W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia ceny cukru na naszym rynku utrzymały się na wysokości podanej przez nas przed paroma dniami, a nawet niektórzy fabrykanci zamierzają je podwyższyć z przyczyny małych zapasów, czasu przedświątecznego i przedłużenia konwencji na dalsze lata. Główki perskie poszukiwane są tak na wywóz do Persji, jak i na potrzebę miejscową. Przy tendencji silnej poszukiwane są po rs. 3.15. Większych tranzakcyj oprócz kilku wagonów kostek poturzyńskich w skrzyniach po rs. 2.87½ kop. za kamień, nie dopełniono.

Miód i wosk. Dowozy miodu szczupłe z powodu utrudnionej komunikacji. Handlarze posiadają jedynie zapasy miodu ruskiego, który znajduje wprawdzie odbiorców, lecz po cenach niskich. W ogóle usposobienie zniżkowe i targ bardzo ospały. Prima biały od rs. 5.75 do rs. 6, jasno-żółty od rs. 5 do 5.50, bronzowy od rs. 4.75 do 5.25, russki od rs. 4 do 4.50 za pud. Miodu z woskiem brak, usposobienie mocne i ceny zwyżkowe. Płaconoby od rs. 5 do 5.50 za pud. Wosk poszukiwany przy cenach równie mocnych i usposobieniu zwyżkowem. Jasny bez fusów rs. 17.50 do 19, średni od rs. 16.50 do 17.50, ordynarny i ciemny od rs. 16 do 16.50 za pud. Ceny powyższe tak miodu jak wosku należy rozumieć franco skład odbierającego przy tarze netto i za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

Wełna. W ubiegłym tygodniu sprzedano na naszym rynku 1000 pudów peregonu z dom. Aleksiejówka do Białegostoku, po rs. 22 kop. 50 za pud. Do Berlina kupiono 350 kamieni wełny garbarskiej litewskiej po rs. 5 kop. 50 za kamień i 50 pudów wełny ze skór po 58 talarów za centnar, do Zgierza zaś 200 pudów mojki czesanki po rs. 28 za pud. W ogóle interes silnie jest ożywiony i usposobienie mocne.

Len i konopie. Ostatnie sprawozdanie handlowe ze Smoleńska zaznacza ciszę na rynku konopnym. Bardzo mało tranzakcji dochodzi dr skutku. Ceny bez zmiany, to jest 45, 46½, 48 i 49½ rubli za berkowiec, stosownie do gatunku. O lnie również nic nowego niema do nadmienienia; jakkolwiek zagraniczne przędzalnie mają jeszcze do pokrycia pewną część swoich potrzeb, chęć do kupna pomimo niskiego kursu rubli jest bardzo mała. Ceny bez miany. W Wiaźnie płacono przy małych zapasach 39½—40 rs., w Witebsku 37 do 48 rs. za berkowiec.

Łój. Wskutek wyczerpujących się zapasów łoju w Cesarstwie i utrudnionej komunikacji, ceny w Warszawie podnoszą się bezustannie, tak, iż obecnie trudno jest nabyć większą partję po rs. 5 kop. 60 za pud. Pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej, fabrykanci świec i mydła przewidują z wiosną konieczność sprowadzania z wiosną łoju z Ameryki i Londynu.

Skóry wołowe na targu czwartkowym podniosły się z powodu małej dostawy wołów od 30—50 kop. na sztuce. Płacono od 9—16 rs. za sztukę. Za 1 funt skóry nieoczyszczonej płacono 10½, od 60—65 f. 11½ kop., 65—70 f. 12½, 70—75 f. 14 kop., 75—80 f. 14½ kop., 80—85 f 15 kop. Za 1 funt skóry oczyszczonej o 1½ kop. drożej. Skórki cielęce warszawskie od rs. 2.40 do 3.60 za parę. Skórki cielęce prowincjonalne od rs. 10½ do 13½ za dacher, czyli 10 sztuk. Skóry końskie od rs. 3.75 do rs. 5.75 za sztukę.

Okowita. *W Hamburgu* dnia 14-go marca. Długotrwałe słabe i zniżkowe usposobienia dla okowity od 13-go b. m. zmieniło się na mocniejsze i zwyżkowe. Dowozy były mniejsze, ponieważ wskutek nieprzyjaznego stanu powietrza na morzu bałtyckiem wiele parowców przerwało podróż, szukając bezpieczeństwa w portach. Płacono loco 20, na marzec, marzec-kwiecień, kwiecień-maj 20, na maj-czerwiec 20¼, na czerwiec-lipiec 20¾, na lipiec-sierpień 21¼, na sierpień-wrzesień 21¾, na wrzesień-październik 22½ marki za 100 litrów 100% próby.

Zagadka literowa.

Pierwsza głoska jest w róży, a nie w tulipanie,
Drugą w Rzymie znajdziecie, nigdy zaś w Meranie,
Trzecia będzie w gubernji, nie ma jej w powiecie,
Czwartej szukać należy choćby w alfabecie,
Wszystkie zaś razem wzięte stworzą miasto dawne,
Nauką, i... niemczyzną niestety! też sławne.

Rozwiązanie zadania umieszczonego w numerze 71.

119.

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: W. Benduska, F. Rozencweig, C. P. Pudelska, Marja Liwska, S. Polikier, W. Grabowska, L. Iwaszkiewicz, E. Drevs, W. Jelińska, W. Zeldi, X. z Orlej, H. Synogórska, J. Orzechowska, M. Walner, H. Koppel, W. Bałażyńska, M. Towiańska, M. Lebenthal, Janina-Marja, Helena F., M. J. Kaute, J. Ruta, R. Rotmil, Olesia M., H. Enderlin; panowie: J. Popower, W. M. Skąpski, S. Bukowski, J. Szliferstein, W. Czochański, S. Bojanowicz. W. Mieczkowski, L. Drevs, Wł. Słow., W. Łukawski. M Stückgold, S. Rodzyn, L. Sieniawski, J. Orator, W. Grün. W. Ostrowski, A. Jeliński, amator cygar, J Karwowski, W. Kuczkowski, S. Stypiński, S. Józefowicz, S. Langbart, Zbigniew S., F. Hermanowski, M. Neufeld, J. Kołaczkiewicz, K. Malczewski, Z. Jarocki, S. Fajans, H. Freidenson, M. Remiszewski, B. Mastafel, J. Frank, J. Kołakowski, T. Żmijewski, M. Kwiatuszyński, H. R. Zabawer, M. Radwan, St. Kipman, J Bystrzanowski, P. Jaszczołt, H. S., E. Samczyński, S. Ostromęcki, M. Kieniewicz, M. Lewinsohn, J. Domański, A. Weinbard, W. Rudziński, S. Starost, H. Rabinowicz, Ocetkiewicz, J. Chifon, A. Święcik, L. Jarnicki, Czesław B., G. Tołwiński, W. Lewiński, J. Harl, M. Kryt, L. Pürschel, W. Bruszewski, G. Komorwski, L. Rundo, kolega Karol, H. Balbinder, L. Noworzecki, J. Neuding, J. Eis..., porucznik Olszewski, W. Pasławski, A. Maliński, G. Hintz, W. Chrzanowski, T. Tomko, D. Eisenberg, A. Rundo; do współki: S. i N. Baake, H. i E. Milenband, D. Weis i B. Turower, W. Wernik i W. Muranowicz, M. Redel i K. Gasler, H. i Z. Hoppenfeld, J. Grabowski i wspólnicy, H. Fleische i wspólniczki, B. Frydberg do współki, S. Antoniewicz do współki. Bronek i Feoś S., Wanda T. i Bernard B., Ricia Schofman i wspólniczki, B. Bem i M. Landau, M. Gantz i M. Wróblewski, L. i G. Gothardowie, Wanda i Jadwiga, S. Stern i A. Stępkowski, A. Mycielska i W. Zabokrzecki, N. M. J. i F., Z. i L. Gantz, S. Böhm i L. Gantz, C. O. i E. B., Mary B. i student z I-go kursu, E. J. i S. Kr., E. Schoffenau i A. Hurwitz, Z. Kałakucka i A. Kojałowicz, J. Kolbe i K. Klimowicz, M. Kokowski i R. Bąblowski, J. Braun i R. Rekiert, Justyna M. i Janek H., M. Stern i J. Orzechowska, W. Popow i E. Kamiencowa, S. Seget ze wspólnikami, Nina K. i Siwa S., J. Rota i współka, A. Golian i J. Furuhelm, A. Imbryczek, Szestakow i współka, Teodozja i Mateusz S., K. i S. Lipczyńscy; z prowincji pierwsi nadesłali: W. Majsterek z Żelechowa, Ogończyk i W. Pracki z Szymanowa, A. Lubotynowicz z Aleksandrowa, F. Bachner z Zawiercia, Wacław P. z Czerska, T. Benduski z Hermanowa, W. Kwiatkowski z J. Podwińską z Garwolina, J. Löwenstein z Zarembowa. Lola W. ze Starzyc, J. Haper z Lublina, S. K. z Mławy, E. Wolff z Dąbrowy, B. Zienowicz z Knyszyna, Z. Cz. z Ołonek, M. Flicenstein z Lutomierska, Iz. J. Bergman z Tłuszczy, H. Ławicka z Sosnowic, Amaryles z prowincji, porucznik A. Ł—w.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. Byk.* — Logogryf pański zakwalifikowaliśmy do druku.

— *Panu Zdzisławowi J.* — Zadań wszelkiego rodzaju umieszczamy tygodniowo dwa, świeżych zaś otrzymujemy w tymże okresie czasu około 20. Czy w obec tego jesteśmy w możności zapewnić pytających, kiedy ich prace będą umieszczone, zechce sz. pan sam osądzić.

— *Pani Marji L.*—Zadania konikowego nie umieścimy.

— *Panu Leopoldowi G.* — Niestety! nie.

— *Panu Józefowi Karw.*— Wyraz „nie" dotyczył wszystkich trzech prac pańskich.

— *Panu Władysławowi Mien.*—Zadanie zbyt łatwe, ażeby mogło być drukowane.

— *Panu Władysławowi P. z Hermanowa.* — Jak o tem w swoim czasie donosiliśmy, kilka prac pańskich zostało do druku zakwalifikowanych, ile jednak, i jakich, określić niepodobna.

— *Panu H. Freid.*—Logogryfu i zagadki pańskiej nie zużytkujemy.

— *Panu Dawidowi W. z Karmelickiej.* — Oba zadania pańskie nie mogą być drukowane.

— *Amorowi.* — Z ostatnio otrzymanych prac pańskich korzystać nie możemy. Rozwiązanie zadania nadeszło już po zamknięciu listy rozwiązujących.

— *Panu L. Fa...sowi.*— A jakie jest rozwiązanie nadesłanego zadania?

— *Pani Feli R.*—Podobne zupełnie zadanie posiadamy już od kilku tygodni w tece. Rzecz oczywista, iż w obec tego pracy pani nie zużytkujemy.

Treść nru 9 Kraju.

Artykuły wstępne. Likwidacja własności polskiej w kraju zachodnim. Pretensje do Finlandji. **Artykuły i korespondencje:** Stan kościoła prawosławnego. Orleanista o Rosji. O chorobie następcy tronu niemieckiego. **Dział zagraniczny.** Ziemie i kolonje polskie: Ze Lwowa, przez *Notę*, Z Krakowa, p. *Średnika*, z Poznania, przez *Domarata* itd. Echa słowiańskie. Kronika zagraniczna. **Dział polityczny.** Z politycznego świata, p. *Krajowca.* Tydzień polityczny. Telegramy. **Dział bieżący.** Z tygodnia. Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości ogólne. Kronika petersburska. Z Warszawy: Kronika warszawska. p. *Nepawę*; Ze sztuki. p. *Skierkę* i inne drobne wiadomości. Z kraju i ze świata. Kronika pośmiertna. **Listy z prowincji.** Z Wilna. p. *L. U., Huszicza* etc., z Mińska lit. p. *Servusa* i *Al. Jelskiego*, z Kijowa, p. *M. Trzaskę* itd. **Kurjer prawny.** Sprawozdania sądowe. Jurisprudencja senatu. Wokanda senatu. Odpowiedzi prawnika. Treść pism prawnych. **Kurjer kościelny.** Wieści z Rzymu. Zmiany w duchowieństwie. Wiadomości krajowe i zagraniczne. Czasopisma kościelne. **Kurjer szkolny.** Sprawy ogólne. Zmiany osobiste. Z towarzystw akademickich. Z uniwersytetów. Wyższe zakłady specjalne. Średnie zakłady naukowe. Nauczanie początkowe. **Doniesienia.** Odpowiedzi od redakcji. Zaślubiny i Nekrologja. **Ogłoszenia.**

PRZEGLĄD LITERACKI.

Ustawa 3-go Maja. Z pośmiertnej spuścizny po księdzu *Walerjanie Kalince* (d. c.). **Wojna** (wiersz), p. *Marję Konopnicką.* **Sen Makara** nowela *W. Korolenki* (przekład z rosyjskiego). **Społeczeństwa pierwotne.** Lewis H. Morgan „Społeczeństwo pierwotne czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji", p. *W. Anczyca* (d. c.) **Wieś w poezji polskiej**, p. dra *L. Finkla.* **Jeden z obrazów naszego upadku,** Szczepanowski Stanisław „Nędza Galicji w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego", p. *Notę.* **Za i przeciw.** O artykuł „Ludność bezrolna Królestwa", p. *Adama Zakrzewskiego.* **Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcji „Kraju". Treść pism. Bibljografja tygodniowa.**

EKONOMISTA.

Statystyka subhastacyjna banku wileńskiego, p. *Fr. Bohuszewicza.* **Z chwili obecnej** p. *W. Ż.* **Bank ziemski w Poznaniu**, p. *A. D.* **Kontrakty kijowskie**, p. *M. Trzaskę.* **Kijowski bank ziemski**, p. *Ot.* **Z towarzystw ekonomicznych. Z towarzystw rolniczych. Piśmiennictwo ekonomiczne. Przewodnik:** Ruch własności ziemskiej. Dostawy i licytacje. Poszukiwanie pracy. **Tydzień ekonomiczny:** Koleje żelazne. Komunikacje wodne. Finansowość. Cła i podatki. Wystawy i kongresy. Jarmarki. Kronika zagraniczna. Rolnictwo. Hodowla bydła, Przemysł wiejski. Cukrownictwo. Gorzelnictwo i Piwowarstwo. Przemysł fabryczny. Przemysł górniczy. Przemysł żelazny. Przemysł tkacki. Przemysł drobny. Leśnictwo. Rybołówstwo. Handel. **Tydzień giełdowy. Z rynków towarowych.**

Dentysta ***J. Baumgart,*** Żelazna Brama nr 4 przy ogrodzie Saskim. Wprawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje i reperuje za możliwie przystępne ceny.

Tytonie wysoko aromatyczne fabryki

POPOWA w ODESSIE

w cenie od 1—10 rs. za funt

poleca

S. ZYNDRAM

Aleja Jerozolimska nr 64,
Plac Saski nr 5. (877)

Zarząd
Banku Ziemskiego w Wilnie

ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, iż zwyczajne doroczne Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów, będzie miało miejsce w dniu 22 marca (3 kwietnia) r. b. 1888, o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Klubu Szlacheckiego.

Przedmiotem obrad i uchwał zebrania będą:

1) Sprawozdania Zarządu i komisji szacunkowej za rok 1887;

2) Wniosek Zarządu, dotyczący podziału zysków za rok 1887;

3) Preliminarz wydatków banku na rok 1888;

4) Wybory, w miejsce wychodzących podług Ustawy bankowej: członków Zarządu, oraz komisji szacunkowej i rewizyjnej, jako też ich zastępców i delegatów, mających być obecnymi przy losowaniu i umarzaniu listów zastawnych;

5) Konwersja i kwestje mające związek z tą operacją;

6) Wniosek Zarządu względem powiększenia kapitału akcyjnego;

7) Projekt wystawienia domu na pomieszczenie banku, stosownie do decyzji Ministerjum Finansów;—i

8) Propozycja Zarządu co do zmiany niektórych paragrafów ustawy bankowej.

W razie, gdyby Zebranie nie przyszło do skutku, to na mocy § 84 Ustawy, drugie takież nastąpi w dniu 5 (17) kwietnia r. b.

Akcje lub pokwitowania z przyjęcia takowych do depozytu w kantorach i oddziałach Banku Państwa, w Banku ziemskim w Wilnie, w Banku Handlowym w Rydze i w Międzynarodowym Banku Handlowym w Petersburgu, oraz w Banku Dyskontowym w Warszawie, złożone być mają w Zarządzie, lub nadesłane nie później, jak do 8 (20) marca r. b.;—upoważnienia zaś do głosowania w Zebraniu—do 19 (31) marca włącznie przyjmowane będą. (290)

ROZBIORY CHEMICZNE i OCENY

w zakresie (602)

Handlu, Hygieny, Przemysłu i Rolnictwa,

dokonywa z całą ścisłością i pośpiechem

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa
Dra Aleksandra M. Weinberga.

Ulica Królewska nr 45 (dom M. Kaiserstejna).

— ***Ostrzeżenie.***—W dniu 16-ym marca r. b. zgubiony został weksel na rs. 283 kop. 20, wystawiony przez M. Stypińskiego d. 15-go marca 1888 roku z terminem trzymiesięcznym, na zlecenie L. Gagackiego. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowego za nagrodą, gdyż żadnego użytku mieć z niego nie będzie, ponieważ stosowne zastrzeżenia poczynione zostały, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym będzie. (923)

— ***Prezes Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem*** podaje do wiadomości, iż doroczne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa, odbędzie się w dniu 11 (23) marca r. b. o godzinie 2-ej po południu w lokalu wystawy Towarzystwa.

Czynności Ogólnego Zebrania będą następujące: wysłuchanie Sprawozdania komitetu i delegacji rachunkowej za rok 1887, oraz dopełnienie wyboru Członków komitetu i delegacji rachunkowej na rok 1888.

Wstęp na Ogólne Zebranie mają wszyscy Członkowie Towarzystwa, prawo zaś głosowania tylko Członkowie Rzeczywiści. Członkowie nieobecni na zebraniu, nikomu nie ustępują swojego głosu.

Członkowie rzeczywiści i zwyczajni przy wejściu na Zebranie winni okazać dowód opłaconej składki za rok bieżący 1888. (286)

SKŁAD GŁÓWNY (193)

HERBATY KARAWANOWEJ
Moskiewskiego Domu Handlowego

B. KLIMUSZYN

ul. Niecała nr 4.

Poleca ***wyborową Herbatę*** pakowaną w $1/1$, $1/2$, $1/4$ i $1/8$ fun. oraz w pudełkach metalowych i drewnianych.

Czarną od rs. 1 kop. 60 do 3 rs.
Kwiatową od rs. 2 kop. 50 do 7 rs.

którą również nabywać można w znaczniejszych składach kolonjalnych w Warszawie i na prowincji.

2 ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Obożna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem, elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowemi, mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami, &.

CERATY wyborowego gatunku | **CHODNIKI** kokosowe i jutowe,

oraz **wycieraczki** tanio poleca skład obić papierowych

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

6) Plac Teatralny, obok ratusza.

— Chętnie dam ***wynagrodzenie od 300 do 400 rs.*** za wyrobienie posady tu w Królestwie lub w Cesarstwie ***agronomowi*** przy większym kluczu.—Adres, Nowy-Świat nr 32, m. 9, u p. Lisowskiej dla ***W. J.*** (296)

— ***Sprostowanie.*** — W ogłoszeniu „St.-Petersburskiego Tow. Ubezpieczeń" zamieszczonem w nrze 75-ym „Kurjera", adres tegoż Towarzystwa mylnie wydrukowany został, mianowicie zamiast Zielony Plac nr 30, powinno być: ***Zielony plac nr 13.***

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI:	Odchodzą godziny	i minuty	Przychodzą godziny	i minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	—rano	10	20 wiecz
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Osobowy 3 klasy	10	—rano	8	— wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł.
Osobowy	7	40 rano	10	5 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	5 po poł.	11	14 rano
Osobowy	9	—rano	8	24 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

OGŁOSZENIE.

Ktoby miał do zbycia

I-szy zeszyt tomu 1-go

Złotej Przędzy

POETÓW i PROZAIKÓW POLSKICH

raczy się zgłosić do księgarni

Teodora Paprockiego i S-ki,

Nowy-Świat № 41. 486r

Księgarnia nakładowa S. Lewentala,

poleca wydane swoim nakładem następujące nowości:

J. I. Kraszewski. Czarna godzina, powieść współczesna, 2 tomy rs. 2.

M. Bałucki. Za winy niepopełnione, powieść, rs. 1 kop. 20.

Klemens Junosza. Panowie Bracia, szkice z życia szlachty zagonowej, rs. 1.

Wiktor Gomulicki. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Miasta z 36 ilustracjami, rs. 1 kop. 50.

Eliza Orzeszkowa. Niziny, powieść z ilustracjami E. M. Andriollego, rs. 1. (Dla prenumeratorów Kłosów, lub Tygodnika Romansów i Powieści, lub też Bibljoteki Najcelniejszych Utw. Lit. Europ.) tylko kop. 65.

Eliza Orzeszkowa. Dziurdziowie, powieść z ilustracjami E. M.-Andriollego, rs. 1. (Dla prenumeratorów Kłosów, lub Tygodnika Romansów i Powieści, lub też Bibljoteki Najcelniejszych Utw. Liter. Europ.) tylko kop. 65.

Dramata don Pedra Calderona de la Barca, w przekładzie z hiszpańskiego przez Edwarda Porębowicza, rs. 2.

Za przesyłkę na prowincję, dopłaca się do każdego tomu kop. 15.

Wysyłkę na prowincję uskuteczniamy także, stosownie do nowych przepisów pocztowych, za zaliczeniem.

Adres: **S. Lewental**
460r w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

NOWE NUTY.

Księgarnia i Skład Nut muzycznych

G. SENNEWALDA,

ulica Miodowa Nr 6,

otrzymała na skład główny

WESOŁE CHWILE.

Zbiór kompozycji na fortepian,

przez

JADWIGĘ SPIESS.

№ 1. **Walce** . . . . kop. 50
„ 2. **Polka militaire** . . . „ 20
„ 3. **Stefan Mazur** . . . „ 20
„ 4. **Dźwinka polka mazurka** „ 20
„ 5) **Mélodie**
„ 6) **Polka Elegante**) . . . „ 20
„ 7. **á la Mazur** . . . „ 20

Dochód ze sprzedaży przeznaczony na „Schronienie dla biednych Matek".

☞ **Do nabycia we wszystkich składach nut muzycznych.** 387r

NAJPRAKTYCZNIEJSZA METODA
Kroju Sukien, 420R

łatwa, w krótkości i treściwie ułożona przez

E. KALISZEWSKĄ,

jest do nabycia we wszystkich księgarniach, główny skład w Zakładzie form paryzkich

„Maison Phenix"

ulica Niecała № 12.

Cena egzemplarza Rs. 1.

Tamże nauka kroju za przystępną cenę.

Księgarnia i Skład Nut
M. ARCTA

w Warszawie, Nowy-Świat, 53,

róg Wareckiej,

otrzymała na skład główny następujące nowości:

1) **Jeske-Choiński** J. Typy i ideały pozytywnej beletrystyki polskiej Rs. 1 kop 50.

2) **Czyński Edward** Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiedlenia ludności polskiej kop. 50.

3) **Płocczanin** Kalendarz na rok 1888 wydany przez M Kozarskiego kop. 30.

4) **Weryho Marja.** — Nasi przyjaciele, książka przeznaczona dla dzieci od lat 7 do 10 z ilustracjami F. Brzozowskiego str. 288. Cena bez opr. Rs. 1. w opr. karton. Rs. 1 kop. 20 w opr. w płótno angielskie Rs. 1 kop. 50.

5). **Broniec Ewelina.** „Echo Wspomnień" walc do śpiewu kop. 60. r397

do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przy ulicy Senatorskiej pod № 28, wprost kościoła Ś-go Antoniego, do wynajęcia od **Wielkiejnocy**

7 PIWNIC,

same w sobie z osobnem wejściem i osobnemi wschodami, zajmowane dotąd od **kilkudziesięciu lat** przez pierwszorzędnych składników **Win.** 463R

Poszukuję antreprenera, którybyzechciał urządzić

B R O W A R

do wyrobu **Piwa** czarnego, zwyczajnego i bawarskiego wraz z drożdżarnią, w miejscowości nie posiadającej takiego zakładu w promieniu 100 wiorst. Jezioro wody przaśnej czystej, miękkiej. Budynki murowane, motor silny, warunki dogodne. Reflektant zgłosi się do 22 Marca (4 Kwietnia) pod adresem: Kijów Szulawka № 17, własny. A. Razumowu. 333

Na Święta Wielkanocne

po cenach nigdzie niebywałych poleca Główny Skład fabryczny na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Obrusy białe i kolorowe po Rs. 1.10.
Obrusy duże adamaszkowe na 6 osób po Rs. 1 kop. 25.
6 serwet adamaszkowych dużych, Rs. 1 kop. 10.
Garnitur stołowy adamaszkowy, to jest: obrus duży i sześć serwet za Rs. 2 kop. 35.
Obrusowe płótno adamaszkowe, 2 i pół łok. szer. kop. 35.
Płótno na ścierki najtrwalsze, k. 15.
Ręcznikowe płótno w paseczki k. 12.
Maglowniki 5 łokci długości Rs. 1.
6 ręczników adamaszkowych odpasowanych Rs. 1 kop. 90.
Sukno do prasowania bielizny 2 i pół łokcia szerokie kop. 85.
Kołdry wełniane puszyste Rs. 2.50.
Kapy rypsowe na łóżka jedwabiem szyte Rs. 4.
Prześcieradła gotowe bez szwu, 3 i pół łok. długie, kop. 85.
Powłoczki gotowe kretonowe k. 75.
Wełniane materjały najnowsze i najmodniejsze, po cenach bardzo umiarkowanych.
Korty, najnowsze i najświeższe desenie, od Rs. 1 za łokieć.
Płótna jarosławskie ręcznej roboty, na murawie blichowane, znane ze swej dobroci i trwałości.
Chustki wełniane ciepłe, angorowe, duże, Rs. 3 kop. 50. 313

ZŁOTO i SREBRO

KUPUJĘ, ZAMIENIAM i PŁACĘ NAJLEPIEJ.
Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.
Obrączki.—Reperacje tanio i szybko.
61 Nowy-Świat, w mieszkaniu I-e piętro.

R222 **Henryk Juwiler, jubiler.**

THE SINGER MANUFACTURING COMP. W NOWYM-YORKU.



Największa i najsłynniejsza na świecie fabryka maszyn do szycia

POLECA SWĄ NOWO PATENTOWANĄ

IMPROVED SINGERA MASZYNĘ



Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM,

która wszystkie dotychczasowe systemy przewyższa, wykonywa bowiem o 30% więcej roboty niż każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak również walce tej maszyny, robią obrót półkołowy, w skutek czego czółenko nie ulega tak prędko zniszczeniu.—Na szpulkę nawija się o wiele więcej nici jak na każdą inną.

Zadatek mały. Spłata Tygodniowa po rs. 1. Nauka bezpłatna. Dwuletnia Gwarancja.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera" sprzedawane, są tylko naśladowanemi niemieckiemi wyrobami, prawdziwie bowiem Oryginalne Singera maszyny do szycia, można tylko w moich sklepach nabyć.

G. NEIDLINGER, WARSZAWA, WIERZBOWA Nr 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM: 409r

ŁÓDŹ ul. Piotrkowska. **KALISZ** ul. Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** ul. Lubelska 57, **LUBLIN** Krak.-Przedmieście 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** ul. Tumska 56. **SIEDLCE** ul. Warszawska 43.

Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony. 247r

YUM-YUM

Najnowszy wyborowy gatunek

PAPIEROSÓW TURECKIEJ FABRYKI „DRAMA"

w St.-Petersburgu.

Cena za 10 szt. 10 kop.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Składach tabacznych. 445R

Leichner's Fettpuder

11R

TŁUSTY PUDER LEICHNER'A

Cena pudełka rs. 1.

Najlepszy puder na wieczory, również i na dzień!—Nie widoczny na skórze!
Środek kosmetyczny dla upiększenia skóry!

Szminki teatralne!

Róż, Blansz i ołówki do brwi!

Na składzie we wszystkich perfumerjach i składach materjałów aptecznych

L. LEICHNER, Berlin, dostawca Teatrów Belgijskich i Dworu.

Skład główny dla Rossji u **W. Auricha w Petersburgu,** Stremiennaja № 4.

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut MIGRENY I NEWRALGIJE

przez użycie PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie Dr Belloc

Essencya Terpentynowa **w perełkach Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis Clertan

FABRYKACYA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ 19 rue Jacob w PARYŻU.

ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

ŻELAZO GIRARD'A.

Pan profesor **Herard,** któremu poruczono zrobić sprawozdanie dla **Akademji Medycznej w Paryżu,** w ten sposób stwierdza własność tego środka: „że chorzy wybornie go przyjmować mogą, że każdy żołądek doskonale go znieść potrafi, że przywraca siły i leczy anemię i bladaczkę i to co jest cechą właściwą tej soli żelaza to jest, że nie sprowadza zatwardzenia i owszem usuwa takowe, że podwyższając dawkę tego lekarstwa, otrzymuje się regularny, a nawet częsty stolec."

Żelazo Girard'a pobudza apetyt, wzmacnia wątłe organizmy, leczy bladaczki, kurcze żołądka, niedostatek krwi, czyni prawidłowemi i regularnemi odpływy miesięczne i usuwa często przyczyny niepłodności.

Skład w Paryżu, dom Grimault i Comp., 8, ulica Vivienne, jak również w głównych aptekach.

WINA



SZAMPAŃSKIE



Księcia Bagration - Muchrańskiego.

Nie ustępujące w smaku oryginalnym francuzkim, zaszczycone jedyną najwyższą nagrodą **Herbem Państwa.**

Znajdują się w Handlach Win: **„Pod Bachusem"** Marszałkowska, **P. Aleksandra Bocqueta** Hotel Rzymski, **P. L. Wróbel** Stara Poczta, **Mędrzeckiego** Trębacka, **Brzewieckiego** Freta, **P. J. Everta** róg Chmielnej i Zielnej, **P. J. Krupskiej** Plac Ś-go Aleksandra, w handlu pod firmą **„Krym"** Elektoralna № 8, w **Russkim klubie** oraz w niektórych handlach na prowincji.

Reprezentanci: **SCHOBER i ZAWADZKI,**

Senatorska Nr 24. 419R

BALSAM ROŚLINNY

ANGIELSKI.

Ten jedynie środek dostatecznym jest do odzyskania pięknych i obfitych włosów i utrzymywania w całości tego najbogatszego i zachwycającego skarbu natury; stanowiącego główny wdzięk ciała. Preparat ten jest również środkiem powracającym włosom siwym ich pierwotny kolor i w ogólności usuwającym łupież z głowy.

Cena za flaszkę 2 rs., z przesyłką pocztą o 50 kop. drożej.
Wyłączna sprzedaż w Warszawie, w Głównym Składzie perfumerji zagranicznej

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej № 1. 254R

Dębowe bale, deski i kloce,

bardzo dobry gatunek dla stolarskich wyrobów. Ktoby życzył zrobić obstalunek w roku 1888 i 1889 do Warszawy, Skierniewic, Łowicza, Kutna i Włocławka, zechce złożyć oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. **B. D. K.,** lub też porozumieć się przy ul. Długiej № 52, mieszkania **№ 1, w Warszawie.** 339

OSOBA która przez długi czas sprzedawała **futrzane towary** firmom pierwszorzędnym niemieckim i **posiadająca znaczne zamówienia** zagranicznych domów, poszukuje

Wspólnika z kapitałem.

Oferty pod **B. B. 10, składać** w „Kurjerze **Warszawskim".** 342

Z powodu podrabiania naszej musztardy, upraszamy Szanownych Konsumentów przy kupnie o łaskawe zwracanie uwagi na kapsel z naszą firmą.

Zaszczycona Nagrodą na Wystawie Hygienicznej w 1887 r.

Medal srebrny. Dyplom I-ej klasy.

Pierwsza Warszawska

PAROWA FABRYKA MUSZTARDY,

MARYNAT i KONSERWÓW

ARTHUR & Comp.

w Warszawie, ulica Leszno Nr 4, wprost ulicy Rymarskiej. 422R

WYPRZEDAŻ

Talerzy, Półmisków, Salaterek, Filiżanek, Serwisów: stołowych, do herbaty, kawy; Umywalń z fajansu i porcelany, Szklanek, Kieliszków, Karafek, Pater, oraz Lamp różnych, błyskawicznych i Ampli,

w Warszawskim Magazynie

J. Szepietowskiego,

Nr 17, ulica Długa Nr 17.

WYPRZEDAŻ TRWAĆ BĘDZIE DO 27 MARCA r. b. 441R

Skład Węgli, Drzewa, Wapna, Cementu i t. d.,

J. SYSKIEGO,

Twarda № 17. 289

Posiada zapas węgli, odstawa natychmiastowa.
Drzewo brzozowe i sosnowe, starodrzew.

CZYSTE I NATURALNE

firmy

WINA KRYMSKIE **BRACI KEMPNERÓW,**

Długa Nr 5,

dostać można po cenach nie podwyższonych, począwszy od kop. 30 za butelkę wytrawnego i kop. 35 słodkiego lub czerwonego i wyżej,

w następujących Składach Win:

Merkurego, Marszałkowska, róg Złotej.
„ Nowy-Świat, wprost Świętokrzyzkiej.
„ Elektoralna wprost Solnej.
„ Krucza róg Hożej.
„ Nowo - Senatorska, Hotel Litewski.
J. Bartolda, Marszałkowska № 138.
H. Rozenberga, Mazowiecka № 8.
W. Biernackiego, Nowomiejska № 4.
W. Osmólskiego, Bracka № 6.
Lewyego, Czerniakowska № 62.
Rafalskiej, za Wolskiemi rogatkami.
T. Everta, Chmielna róg Zielnej.
Kniowiakowskiego, róg Wspólnej i Kruczej,
J. Rokowskiego, Nowy-Świat № 62
St. Ursteina, Krak.-Przedm. № 1.
Fr. Buchowskiego, Marszałk. № 32.
A. Makrzeckiego, „ № 88.
A. Drzewieckiego, Freta № 27.
J. Bajtel, Długa № 17.
H. Nodzeńskiej, Złota № 45.
J. Baurskiego, Chłodna № 24.
A. Gołembiowskiego, Twarda № 61.
F. Wyszomirskiego, Chmielna róg Zgody.
H. Jermana, Rymarska № 7.
W. Naakego, za Wolskiemi rogatkami.
J. Tokarskiego, Żelazna № 48.
Fr. Sienkiewicza, Graniczna № 11.

465R

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-LEŚNE

otworzyło

Skład desek i drzewa budowlanego

przy ulicach:

Prostej, Waliców i Ceglanej,

zaopatrzony stale we wszystkie gatunki drzewa kantowego sosnowego, jak również deski, oraz bale sosnowe, dębowe, jesionowe, bukowe i t. d.

Składy w Alei Jerozolimskiej i na Solcu,

pozostają jak dotąd.

Wszystkie Składy posiadają Telefon. 5R

Skład Chmielu wyłącznie krajowego

J. VAVRA

w Warszawie, Solec Nr 41, poleca

Sadzonki oryginalne Saazkie

i przyjmuje obstalunki najdalej do 15-go Kwietnia. 331

298R

CZYSTE NATURALNE

WINA WĘGIERSKIE, FRANCUZKIE,

oraz wszelkie **inne gatunki**, **poczynając od kop. 60 za butelkę**, jakoteż prawdziwy **Cognac Francuzki** i **Likiery zagraniczne**, polecamy

na nadchodzące Święta

po cenach umiarkowanych.

Obstalunki z prowincji wysyłają się bezzwłocznie za zaliczeniem.

SIMON i STECKI,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38.

Filje: Nowy-Świat Nr 15. — Elektoralna Nr 5.

LIKIERY:

Benedictine, Chartreuse, Marie Brisard, Wijnand fockink, Cusinier, oraz Likiery z wyspy Martinique i **Cognaci** różnych firm, nadeszły do

Handlu Win, Delikatesów, oraz Cygar Hawańskich

A. STĘPKOWSKIEGO,

WIERZBOWA № 9. 458r

Skład Płótna Jarosławskiego

pod firmą

„MAGAZYN MOSKIEWSKI,"

Bielańska № 7, w Hotelu Krakowskim.

Co tydzień otrzymuje świeże transporty:

Płótna Jarosławskiego na koszule i prześcieradła, do 3 arsz. szerokości.
Garniturów na 6, 12, 18 i 24 osób, białe i kolorowe.
Płótna szarego i drelichu na rolety.
Ręczników do twarzy, kąpielowych i kuchennych.
Chustek płóciennych, batystowych i jedwabnych.
Pończoch, Skarpetek, bawełnianych, nicianych i z fil-d'écosse i wełniane.
Madepolamu, Szyrtyngów, Kretonów, Kreasów, Pik, Nansuków, Kanifasów, Barchanów, różnej szerokości i t. d., które sprzedaje po cenach fabrycznych.
Kołdry: sławuckie, watowe, wełniane i atłasowe.
Koszulki i Kalesony wełniane, bawełniane i fil-d'écosse.
Bielizny męzkiej i damskiej z płótna i materjałów baweln. po cenach nizkich.

Zamówienia na wszelkiego rodzaju **bieliznę i wyprawy** z płótna, madapolamu i innych materjałów, Magazyn przyjmuje i wykonywa szybko i jak najdokładniej.

Atłas w różnych kolorach, specjalnie na kołdry, po cenach fabrycznych.
KOSZULKI i KALESONY czysto wełniane, systemu profesora Jaegera, oraz **KOŁDRY** ze słynnej fabryki **Komihau & K°, z okazji sprzedają się bardzo tanio.**

Firma poręcza za dobroć towarów kupionych tylko

w Magazynie Moskiewskim

Bielańska № 7, w Warszawie. 378R

Lohse'go Konwaljowa Woda kolońska

z silnym długotrwałym zapachem,

zaleca się szczególniej przez **charakterystyczny i ulubiony aromat swój,**

Rozpyla, odświeża i czyści powietrze w pokoju.

GUSTAW LOHSE, Berlin, 46 Jaegerstrasse,

Perfumer Nadworny J. C. M. Cesarzowej Niemiec.

Dostawca Nadworny J. Ces. Król. Wysok. Następczyni Tronu Niem. i Pruss.

Do nabycia w Warszawie, u pp.: Alexander & Marceli, Aleksander Lipink, W. B. Śniechowski i t. p. 29R

Sodener Mineral-Pastillen

przeciwko chorobom płuc, piersi i gardła, przygotowane pod kontrolą król. sask. radcy sanitarnego D-ra Shültzinga, z soli znakomitych źródeł leczniczych. № 8 i 18. **w kąpielach Soden.**

Przywóz tych Pastylli do Rosji, dozwolonym jest przez Departament Medyczny w Petersburgu.

Do sprzedania we wszystkich ważniejszych aptekach i składach materjałów aptecznych po 70 kop.

(Marka fabryczna).

Sprzedaż hurtowa u **M. Morgensterna,** w Petersburgu, Wielka Morska № 23. 223R

MAGASIN FRANCAIS

435 R

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów męzkich i dziecinnych,

jak również **materjałów krajowych i zagranicznych** na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając **od rs. 12.**		**Kamizelki białe pikowe** poczynając **od rs. 3.**	
Garnitury letnie „ „ „ **16.**		**Kamizelki kolorowe** „ „ „ **5.**	
Spodnie letnie „ „ „ **4,50.**		**Marynarki z lustryny** „ „ „ **5.**	
Garnitury czarne „ „ „ **26,50.**		**Garnitury z lustryny** „ „ „ **11.**	

Znaczny zapas **prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.**

NA ODMROŻENIE

Maść znana ze swej dobroci, oraz **Dragées contre la toux**, szczególniej pomocne na suchy i uporczywy **kaszel. Płyn do wąchania** usuwający **Katar** w parę godzin.
Ziółka uniwersalne, bardzo skuteczne przeciwko cierpieniom hemoroidalnym.
Ozonol dla odświeżania powietrza w mieszkaniach zamkniętych z powodu zimy, poleca **Apteka Dworu J. C. K. M.**, dawniej F. SZTEJNERA, obecnie Apteka

F. DZIECHCIŃSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59,

wprost Resursy Obywatelskiej. 476R

Z powodu zwinięcia Specjalnego Magazynu Bronzów
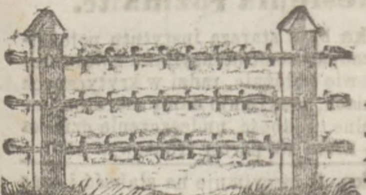
EDWARDA COQUI

ulica Wierzbowa Nr 1,

335 **urządza się**

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ,

po cenach znacznie niższych od cen fabrycznych.
Po skończeniu wyprzedaży urządzenie sklepowe do sprzedania.



A. DEICHSEL.

Fabryka lin drucianych i konopnych w Sosnowicach,

St. Dr. Żel. Warsz. Wied.

wyrabia **drut stalowy kolczasty do płotów** w znanym trzydrutowym gatunku; najlepsze i najtańsze ogrodzenie dla pastwisk końskich i bydlęcych, sadów owocowych, zwierzyńców, dróg żelaznych i t. d., po kop. 13 za sażeń przy odbiorze najmniej 300 sażeni. 1000 sztuk klamerek do spajania, kosztuje rs. 5.

Przy odstawianiu drutu stalowego kolczastego **dołączam bezpłatnie i franco instrukcję budowy płotów.**

Przy zamówieniu należy dołączyć czwartą część należności jako zaliczkę. 484R

Nagrodzone na Wystawie Potrzeb domowych i Hygien. w Warszawie

Kociołki i Balje ulepszone do bielizny,
Wanienki, Kubły, Stągiewki,



nie ma rdzy.

Konewki z blachy żel. pocynkowanej, nie dopuszczającej rdzy, poleca

Skład Adama Kempińskiego,

Królewska 39, naprzeciwko Giełdy.

Ceny fabryczne. 464R **Ceny fabryczne.**

Istniejąca od roku 1856



Parowa Fabryka Musztardy A. SCHWEITZER,



Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 454R

Dla cierpiących na chorobę płucną.

Dra Brehmer'a zakład leczniczy w Gerbersdorfie.

Najpierwsza lecznica założona w r. 1854 w wolnej od suchot strefie, obszerny park z sztucznemi drogami 6 i pół kilom., elegancki dom leczniczy, wille w parku po pańsku urządzone.—Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franko, wysyła administracja zakładu leczniczego **Dra Brehmer'a.** 358R

Nauka i wychowanie.

Bona francuzka posiadająca świadectwa, potrzebna na wieś od 1 Kwietnia, do 5-letniej dziewczynki. Zgłaszać się można codziennie, ulica Świętokrzyzka 17, m. 6. 560

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Niemieckie konwersacje udziela za stół. Oferty: kantor Kurjera „J. K." 4802

Pewny zarobek dające, nowe rzemiosło, nauka nadzwyczaj tania. Szkoła rzemiosł dla kobiet. Długa 3. 4306

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj, lekcyj lub korepetycyj i przygotowuje do gimnazjów z powodzeniem. Oferty: Kanonja № 18, m. 1. „Studentowi." 4803

Posady i prace.

Bardzo tanio. Praktykując za granicą, upraszam WW. PP. chociażby o najmniejszą robotę meblowo-tapicerską. Jerozolimska 80, m. 25. 4692

Gorzelany, przybyły z zagranicy, podejmuje się poprawy wydatków w gorzelniach najnowszym sposobem. Złota 49, mieszkania 20. 3634

Mechanik technik, specjalnie obznajmiony z działem rolniczym i administracją fabryczną, po dłuższym pobycie za granicą na większych fabrykach, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty składać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. P. B. 4607

Ogrodnik żonaty, bezdzietny, kompletnie uzdolniony w swoim fachu, na prowadzeniu ananasów, poszukuje posady. Marjensztadt 9, m. 21. 4669

Osoba młoda, inteligentna, znająca francuzki i ruski, poszukuje zajęcia w księgarni, czytelni lub miejsca kasjerki w większym sklepie. Na żądanie kaucja do rs. 300. Aleksandrja 14, m. 25, między 3—6 po południu. 4813

Osoba młoda poszukuje zajęcia do dzieci lub zarządu domem. Oferty w kantorze pod imieniem Melanja. 4795

Osoba w średnim wieku, znająca krawiecczyznę i wszelkie szycie, także gospodarstwo domowe, ze świadectwami, poszukuje miejsca. Berga № 3, mieszkania 5, stróż miejscowy wskaże. 4820

Potrzebna kucharka i młodsza z dobremi świadectwami. Zgłaszać się do hotelu Angielskiego, 1-e piętro, od frontu od god. 9 do 12 w południe. 4734

Poszukuje się człowieka, umiejącego czytać, pisać i rachować, z kaucją rubli 100 lub więcej, w gotówce. Zajęcia niewiele, wynagrodzenie dobre. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. A. G. 4836

Potrzebny jest uczeń do kowala. — Ulica Mokotowska № 24. 4783

Panna służąca, zdolna w krawiecczyźnie damskiej, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca. Nowy-Świat 36, mieszkania 14. 4451a

Potrzebna bona niemka do dwojga dzieci z dobremi świadectwami. Ulica Widok № 19, mieszkania 6. 4804

Potrzebną jest bona polka w średnim wieku, znająca dobrze niemiecki język i szycie. Hotel Saski № 117. 4817

Potzzebne są maszynistki do trykotów. — Senatorska 19, mieszkania 7. 4815

Potrzebna sklepowa z kaucją 50 rs. Wiadomość w piekarni, ulica Świętojerska № 20. 4809

Potrzebny inkasent z kaucją. Piekarnia Ukraińska. Nowomiejska 20. 4831

Panny uzdolnione i do nauki potrzebne do fabryki pudełek tekturowych. Wiadomość Orla 4. 4825

Potrzebny zaraz młodzieniec z dobremi świadectwami prowadzenia, biegły w rachunkach, do zajęć kantorowych. Pensja rs. 25. Zgłaszać się tylko dziś od 1—3 po południu, ulica Berga 6. m. 12. 4819

Potrzebny uzdolniony farbiarz, znający się na praniu chemicznem. Zgłaszać się proszę tylko ze świadectwami na ulicę Bielańską № 7, do firmy „Jedlin". 4846

Potrzebna osoba przyzwoita (izraelitka), do dzieci, umiejąca szyć. Nowolipki № 21, mieszkania 3. 4702

Potrzebni są zdolni czeladzie szewccy na wszelką robotę. Elektoralna № 6. 4538

Potrzebny jest energiczny i znający się na sądownictwie rządca do dużej posesji na Nowej Pradze, ze świadectwami i kaucją w gotowiźnie lub publicznych papierach. — Wiadomość przy ulicy Nowowielkiej № 5, mieszkania 4. 4220

Potrzebna jest panna do strojów na wyjazd. Wiadomość hotel Polski № 98. 4762

Potrzebna niańka niemka na wyjazd do dwojga dzieci, znająca się na praniu. — Bracka 25, mieszkania 4. 4699

Potrzebny jest ekonom, kawaler. Pierwszeństwo wydalonym z Prus. Adresować: droga żelazna Nadwiślańska, stacja Luboml, J. P. we wsi Kratti. 4689

Potrzebna panna zdatna z dużego magazynu do pracowni. Mokotowska 55, mieszkania 51. 552

Panny do nauki, oraz uzdolnione potrzebne do fabryki piór pod firmą A. H. Eger. — Świętojerska 32. 4546

Potrzebna jest panna uzdolniona do magazynu strojów damskich. Ulica Freta № 12. 4536

Panna służąca, z doskonałą krawiecczyzną i znająca się na gospodarstwie, zaraz do umieszczenia. № 21 Bielańska, u Natalji Cieślińskiej. 4390

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne do spódnic. Elektoralna 41, w oficynie. Włodarska. 4749

Technik dentystyczny, kompletnie obeznany z robotami kauczukowemi i metalowemi, posiadający dobre świadectwa, znajdzie stałe zajęcie u doktora Landu, Krakowskie-Przedmieście 71. Zgłaszać się można codziennie od 4 do 6-ej. 4718

Terminatorzy stolarscy i ślusarscy, znający cokolwiek swój fach, znajdą stałe zatrudnienie z zapłatą. Przedokopowa № 2, obok ulicy Wolność. 4466

Za wyrobienie posady zapłacę umówioną sumę. Świadectwo 6 klas. Dyskrekcja. — Zgoda 5, mieszkania 2. „Student" od 6 wieczorem. 4807

Zdolna służąca ze wsi, z dobrą rekomendacją, umiejąca gotować, prać i prasować, moralnego prowadzenia się, poszukuje służby od 1 kwietnia za rs. 18 kwartalnie. Krucza 14, m. 3. 4818

Z kaucją 300—400 rs. poszukuję posady kasjera w magazyzie, sklepie lub t. p. — Adresy nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. L. N. R. U. 4810

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów i chodników Kiltynowicza ulica Mazowiecka 16. Ceny najniższe. Wybór wielki. 171

Do sprzedania pianino Bechsteina, berlińskie 250 rs. Wilcza № domu i miesz. 16, od 3—4 godziny. 4385

Do sprzedania kredensy, szafy, łóżka.— Sienna № 80, m. 27. 4830

Dywanów najróżnorodniejszych wielki wybór! Kołder, serwet, chodników it. p. Pomimo tak wielkiej zniżki rubla, ceny nie podwyższone, w składzie głównym Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 477

Fortepian sprzedaję, wynajmuję miesięcznie rs. 3. Leszno 44, m. 13. 4591

Fortepian zagraniczny o 6 i pół oktawach, do sprzedania. Miedziana 13, m. 10. 4426

Fortepian Eberharta wiedeński, prawie nowy, do sprzedania. Nowy-Świat № 52. Nowicki. 4522

Fortepian za rs. 150 sprzedaję ratami. — Nowolipie 4, m. 23. 4029

Garnitur mebli tanio do sprzedania. Wilcza № 6, stróż wskaże. 4672

Kupuje! fortepiany używane. Tamże reperacje, strojenia przyjmuje. Mazowiecka № 1, m. 15. 4047

Kasa ogniotrwała paryzka najnowszej konstrukcji, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Królewska № 45, m. 4. 4528

Kupuje zużyte srebro i złoto, płacę podług kursu. Podwale № 26, złotnik Birkowski. 3748

Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, szale, pasy polskie, materje, zbroje, wyroby złote, srebro, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 3933

Lampa wspaniała i wazon takiż do sprzedania. Złożono w komis Nowy-Świat 38, magazyn Korpaczewskiego. 4799

Ławki szkolne najnowszego systemu i utensylja u byłego przełożonego szkoły prywatnej męzkiej. Grabowskiego. Krakowskie-Przedmieście № 17. 4779

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 4775

Mak niebieski do sprzedania. Leszno № 18, stróż wskaże. 4780

Mebli garnitur mało używany do sprzedania tanio, oraz kredens, szafa i stół składany. Wiad. Chmielna № 41, m. 18, od 3 do 5-ej po południu. 4460

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow. Solna 18. 4517

Dywany perskie, angielskie i krajowe, dywaniki przed łóżka po 2 rs., serwety, portjery, chodniki dywanowe, kokosowe, jutowe od 12 kop. łokieć, wycieraczki, poleca fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, dom Grosmana. Ceny nizkie. 172

Meble tanio: garnitur czarny orzechowy lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biurko, tremo, szeslong, bibljoteczka, otomanka, komoda, regulator, firanki. Marszalkowska № 111, brama, pierwsze piętro, mieszkania 10. 4515

Meble bardzo tanio! garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, lustra, stoliczki urządzenie jadalni dębowe, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, szafy, lustra, tualeta, żardinierki Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, mieszk. № 15. 4495

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 4833

Meble salonowe czarne, orzechowe, urządzenie jadalnego dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, drugi dom od Marszałkowskiej. 4822

Maszynę klapową, furgon kryty, kosze, wagę decymalną z gwichtami dla piekarzy, sprzeda Piaszczyński. Praga, Namiestnikowska 380, od 4—6 wieczorem. 4823

Meble garnitury, szeslongi, otomany, szafy, lustra, i różne inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 4, wprost św. Krzyża. 4848

Maszyna Whelera Wilsona, pięknie szyjąca, do sprzedania. Świętojerska № 20, mieszkania 33. 4845

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, garnitur gabinetowy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 3652

Na raty lustra sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Naraty". 4137

Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowe i przerabia Antonina. Chmielna 48. 4355

Pełnej krwi angielskiej klaczka dwuletnia po Markusie i Gizelli, do sprzedania. Mazowiecka 1. 4772

Para klaczy kasztanowatych, do sprzedania. Mazowiecka № 1. 4773

Szwaczki i krawcy! Odcinki materjałów kupuję. Od 9 do 11 rano. Nowy-Świat 23, mieszkania 22. 4849

Świeży transport szynek wędzonych w pęcherzu, boczków, polędwic, głowizny. Widok 5, mieszkania 1. 4826

Szafy rozbierane i łóżka orzechowe, u stolarza, Świętokrzyzka № 31. 4721

Ser szwajcarski krajowy, tłusty, wyborowego smaku, tanio polecają. Ziembicki & Rodkiewicz, Królewska 49. 4564

Stare obrazy, zegary, stół złocony, łóżko orzechowe do sprzedania. Krucza № 3, m. 1, od godz. 11—4. 4056

Sprzedaje nożyce do krajania tektury za bardzo nizką cenę. — Grzybowska № 23, mieszkania 2. 4769

Śliwki suszone węgierki, funt od kop. 6 do 13. Żurawia № 4, stróż wskaże. 4781

Tanio sprzedaje starożytne meble, landszafty, wiele innych przedmiotów. Róg Brackiej—Jerozolimskiej. Petter. 4801

Tanio garnitur mebli. Wierzbowa № 7, u tapicera. Tamże materace włosiane od rs. 15, sprężynowe od 12, wszelkie przeróbki po cenach nizkich. 4720

Wóz platforma na resorach, do sprzedania. Marszałkowska 114, u stróża. 453

Interesa handl. i majątk.

Ajent handlowy, mający wyrobioną klientelę, poszukuje wspólnika lub wspólniczki z kapitałem do 10,000 rs. do interesu pewnego i korzystnego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera War. pod lit. A.B.X. 4541

Do odstąpienia przedsiębierstwo pokojów meblowanych. Włodzimierska 2. 4545

Do sprzedania sklepik wiktuałów, ulica Wilcza № 9. 4782

Folwark mały pod Warszawą, do sprzedania lub zamiany. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 536

Garkuchnia do sprzedania tanio. Wiadomość w sklepiku. Elektoralna 26. 4811

Handlowiec poszukuje wspólnika lub wspólniczki zaraz, z kapitałem rs. 2,000 do powiększenia interesu bardzo korzystnego i pewnego, który każdemu się podoba. — Wiadomość w kiosku, Marszałkowska róg Alei. 4710

Kawiarnia do sprzedania za 180 rs. Wiadomość w sklepiku. Elektoralna 26. 4812

Kwity lombardowe kupuję, pieniądze pożyczam. Nowolipie 8, mieszkania 6, od 2 do 6-ej. 4840

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, egzystująca lat 8. Wiadomość plac św. Aleksandra № 12, m. 12, od 4—6. 4741

Krowiarnia do wynajęcia w domu № 4, ulica Oboźna, obok bazaru. 4664

Mleczarnia do sprzedania. Wiadomość Zielna 25. 4529

Osoba posiadająca około 500 rs. w gotowiźnie, może znaleść czynność handlową, dającą kompletne utrzymanie i odpowiednie wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 69, m. 4, od 2—5. 4844

Potrzeba rs. 20,000 na hypotekę ziemską bez długów i Towarzystwa. Oferty w kantorze pod „20,000" do wtorku. 4829

Potrzebny bufet na większej stacji, za pośrednictwo wynagrodzenie podług umowy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. K. 4852

Pracownia pończoch z liczną wyrobioną klijentelą natychmiast do sprzedania. — Wiadomość Świętokrzyzka № 3, w magazynie mód. 4599

Poszukuję 3,400 lub 4,400 rs. pożyczki na majątek ziemski, 7 procent i pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem. Ogrodowa 15, m. 1, do 11 rano i między godziną 2 a 3. 4685

Poszukuje się kupna folwarku około 6 do 10 włók w dobrej glebie, w okolicy lesistej w gub. Warszawskiej lub Siedleckiej. Krakowskie-Przedmieście № 30, mieszk. 14, od 3—5 po południu. 4694

Potrzebne 1,200 do 1,500 rs. do interesu handlowego, gwarancja hypoteczna na majątku ziemskim. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. R. 4544

Potrzebna suma rs. 9,000 lub rs. 6,000 na spłatę takiejże sumy, na drugi numer hypoteki domu. Oferty pod lit. A. K. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 4778

Rubli 10,000 częściowo lub całkowicie wypożyczę na hypotekę miejską lub wiejską. Pośrednictwo wyłączone. Nowogrodzka 24, mieszkania 5, od 4 do 5. 4789

Rubli 7,000 wypożyczę na pierwszą hypotekę. Wiadomość Nowy-Świat 53. Sklep niciarski. 4713

Rubli 10,000 potrzebuję na drugi numer hypoteki domu. Oferty pod lit. A. Z. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 4663

Rubli 3,000 potrzebne na b. pewny interes, w zamian daje się zastaw odpowiedni tej sumy. Spłata w trzech ratach. Oferty przyjmuje kiosk, róg ulicy Hożej i Marszałkowskiej. 559

Sklep spożywczy bardzo tanio zaraz do sprzedania. Żelazna № 67. 4824

Sklep mydlarski z urządzeniem i pozwoleniem do odstąpienia za 30 rs. Wiadomość u stróża. Piwna 27. 4610

Sklep wiktuałowy do sprzedania. — Ulica Nowolipki № 38. 4707

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu słabości. Mazowiecka № 6. 4791

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania skład towarów kolonjalnych i delikatesów zaraz, w ruchliwym punkcie, z wyrobioną klijentelą. Cena przystępna, komorne tanie. Wiadomość bliższa Marszałkowska № 114 w sklepie spożywczym. 4711

Z powodu wyjazdu do odstąpienia udział w korzystnym interesie. Dzienny obrót rs. 180. Oferty przyjmuje Kurjer № 74. 4832

Lokale.

Do wynajęcia od 1 kwietnia na 1-m piętrze, 2 pokoje z balkonem, kuchnią i zlewem, 144 rs. rocznie; tamże jest suterena na magle, w miejscu gdzie są pożądane. Róg Przyokopowej i Hrubieszowskiej № 3. 4601

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 15, 6, 4 i 2 pokoje z kuchnią i t. d., jedna wozownia. 544

Do wynajęcia 6, 3 pokojów, dom po Nowo-Zielnej. Zielna 41. 3760

Dla panienki przyzwoitej, lub inteligentnej damy, jest pokój lub pomieszczenie, przy wykształconej rodzinie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 4806

Do wynajęcia duży pokój umeblowany, usługa. Chmielna № 10, m. 4. 4821

Gabinet i salon umeblowane, widne, z usługą i samowarem, lub też sam gabinet, do odnajęcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość: u stróża, Zielna 13. 4688

Od kwietnia. Pokój umeblowany, usługa, wejście przedpokojem. Zgoda 5—2. 4847

Od 8-go kwietnia dwa pokoje umeblowane. Jerozolimska № 82. 4551

Pożądana współlokatorka na tanich warunkach. Bracka 23, m. 21. 4726

Poszukuje się lokalu na magazyn mebli 6—8, pokojów, wśród miasta. Maków, Solna 18. 4583

Pomieszczenie dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Przejazd 9, m. 24. 4250

Poszukuje się od 1 lipca w okolicach Mazowieckiej, Nowego-Światu i Chmielnej 5-u lub 6-u pokojów z kuchnią, na parterze, od frontu, na zakład przemysłowo-artystyczny. Lokal ten może składać się z 2-ch obok siebie położonych mieszkań, byleby jedno z nich było frontowe. Oferty listowne przyjmie redakcja Gazety Rzemieślniczej, Nowy-Świat № 29, róg Chmielnej. 4542

Salon, pokój, gabinet umeblowany, zaraz do wynajęcia razem lub osobno, front. Bracka № 6, m. 7. 4853

Pokoje kawalerskie, na 1-m piętrze, od frontu, z usługą, (mogą być i z meblami), od 1 Kwietnia do najęcia. Marszałkowska 114, u numerowego Aleksandra. 490

Szynk do wynajęcia, miejsce wyrobione, może być z urządzeniem i mieszkaniem. Śliska 50, godziny południowe. Tamże sklep spożywczy i suteryna na mleczarnię, tanio do odstąpienia. 4828

Sklep do wynajęcia, w bardzo dobrym punkcie. Nowogrodzka 15. 4793

Sklep narożny z 2-ma wystawami i 2 pokoje do wynajęcia od 1 kwietnia 1888 r., przy ulicy Brackiej i Widok, może być na galanteryjny i dystrybucyjny, lub na inny proceder, a obecnie mieści się sklep kolonjalny. Wiadomość w sklepie wędlin przy ulicy Brackiej № 27. 4788

Sklep z oknem wystawowem i mieszkaniem do wynajęcia. Marszałkowska 35 domu. 4618

Stajnie nowo-wymurowane (na 24 konie), z wozowniami, dla koni wyścigowych, na fabrykę lub składy. Marszałkowska 35. 4619

Sklep potrzebny od 1 kwietnia, niedaleko placu Teatralnego, lub na Marszałkowskiej, niedaleko ogrodu Saskiego, za 500 do 600 rs. Proszę składać adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. A. 4750

W domu pod № 61, przy ulicy Twardej, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 sklepy po kupcu, egzystujące od lat 6-u, oraz zdatne na szynk lub restaurację. Wiadomość na miejscu. 4537

Za rs. 3 pomieszczenie, dla kobiety przyzwoitej, pracującej za domem. Czysta № 6, mieszkania 10. 4798

1, 2 lub 3 pokoje z kuchnią, parterowe, otoczone ogrodem, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, na czas letni lub rocznie. Ulica Piękna № 45. 4792

3 pokoje, dwa i pojedyńcze, słoneczne, suche, frontowe, wodociąg, zlew, tramwaj. Śliska 50, godziny południowe. 4827

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka była starsza instytutu położniczego, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne, pokoje oddzielne. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter frontowy. 4557

Akuszerka R. przyjmuje na słabość i czas dłuższy. Pomieszczenie wygodne. Opieka. Opłata względna. Krucza 38. 4835

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie spodziewające się słabości, ceny nizkie. Bednarska 17. 4784

Fotografje najtaniej, pięknie wykończone, także pospieszne, we dwie godzin wykonywa zakład, Chłodna 12. 4816

Jest dziecko do oddania na mamki, ktoby sobie życzył wziąść takowe, niech się zgłosi pod № 28 na ulicę Żurawią, m. 16. 4808

Mamka ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia, bez długu. Wróbla № 2, u stróża. 4671

Nagrody rubli 6, za odprowadzenie psa buldoga żółtego, z czarną mordą, bez obroży i kagańca, na mordzie, udzie i szyi kółka bez szerści, z powodu skórnej choroby. Pies ten wybiegł wczoraj o godzinie 5-ej po południu, z domu na ulicy Widok № 5, mieszkania 2. 4843

Najdokładniej i najtaniej reperuje maszyny do szycia specjalista mechanik. Krakowskie-Przedmieście 57, obok magazynu żyrardowskiego. 4659

Piec piekarniany na święta do wynajęcia, oraz formy do babek, garnki, wałki do bankuchenów do sprzedania. Kozia 28. 4523

Pracownia Jadwigi baronowej Reiskiej, Aleje Jerozolimskie 27, odznaczona wielkim medalem, posiada znaczny zapas aparatów kościelnych, przyjmuje zamówienia i reperacje. Ornaty jedwabne od 25 rs., kapy jedwabne od 35 rs. Nabywcy zaliczający połowę ceny, mogą zapłacić resztę w przeciągu trzech miesięcy. 1960

Pies mops przybłąkał się. Ulica Nowy-Świat № 7. 4786

Płyn na odciski bardzo skuteczny. Wiadomość: Tłomackie № 13. Zakład felczerski. 4722

Tapicer podejmuje się przerabiania mebli i wszelkich robót tapicerskich, po cenach umiarkowanych, starając się zadowolnić szanowną klijentellę. Krucza 38. 4834

W dniu 11 b. m. wybiegł z domu z pod № 1 przy ulicy Wolność, piesek mopsik, ze złamaną nóżką przednią lewą. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod powyższy numer, za nagrodą, do właściciela domu. 479[illegible]

Wczoraj o 11-ej rano zginęła suka (mops) mabi się Mordaszka. Za odprowadzeni[e] nagroda. Senatorska № 15, stróż wskaże. 480[illegible]

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Марта 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).